

# GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III (VI)

ŚRODA, 6 GRUDNIA 1950 ROKU

336

## Cały kraj melduje Prezydentowi RP o gotowości dalszej wyteżonej pracy dla zwycięstwa wielkiej sprawy pokoju

**WARSZAWA (PAP).** — Do Prezydenta RP — Bolesława Bieruta, z okazji II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, napływają w dalszym ciągu liczne listy, depesze i rezolucje, w których robotnicy, chłopi, działacze społeczni, księża i młodzież wyrażają swe pełne poparcie dla uchwał Kongresu i nieugiętą wolę walki o zwycięstwo wielkiej sprawy pokoju na całym świecie.

### Listy i depesze do Prezydenta Bieruta

Pracownicy Państwowego Gospodarstwa Rolnego w KOZUCHOWIE w depesze do Prezydenta RP, wyrażają dumę z faktu iż Kongres odbył się w Warszawie oraz przekonanie, że przyczyni się on do pokrzyżowania planów podżegaczy wojennych. „Przyrzekamy — piszą robotnicy PGR — że na każdym kroku demaskować będziemy wroga klasowego i ze wszystkich sił będziemy walczyć razem z milionowymi masami ludzkości na całym świecie o trwały pokój”.

Księża, zakonnicę i działacze katolicki zebrał na zjeździe „Caritas” **WOJ. KOSZALIŃSKIEGO** w liście do Prezydenta RP piszą m. in.: „Miłość, miłosierdzie i pokój są największymi dobrami chrześcijaństwa, przede wszystkim w szeregach obrońców tego dobra, jakim jest pokój. Wszelkie wysiłki organizacji i ludzi dobrej woli, zmierzające do obrony pokoju i walki o pokój codziennie wprzeć i naszą pracą codzienną i głoszeniem pokoju w słowie i w czynie. Jesteśmy pełni nadziei, że prace Kongresu Obrońców Pokoju, jego postanowienia i uchwały przyczynią się do zachowania pokoju”.

W dalszej części listu księża i działacze katolicki woj. koszalińskiego przesyłają Prezydentowi RP wyrazy głębokiego szacunku i zapewnienia o swoim oddaniu służbie dla Polski Ludowej.

Przesłana do Prezydenta RP — Bolesława Bieruta — rezolucja pracowników Prezydium Rady Narodowej w **PSZCZYŃNIE** meldują Prezydentowi RP, że dla uczczenia Kongresu zaciągnęli „Warty Pokoju”, które przyniosą państwu poważne oszczędności.

Młodzież szkolna **KOMAROWA** i **STRZYŻEWA** pisze o radości i dumie, w jaką przez radio słuchała przed mówieniami wygłaszanymi na II Światowym Kongresie Obrońców Pokoju. „Nie chcemy, by naszą drogą ojczyznę zasnuwały dymy pożarów. Nie chcemy, by nasi najbliżsi jeździł w obozach koncentracyjnych. Chcemy pokoju. Chcemy się uczyć i żyć w radości. Młodzież zapewnia Prezydenta RP o gotowości wyteżonej pracy dla zwycięstwa wielkiej sprawy pokoju”.

**Przechodni Sztandar Pokoju dla załogi kopalni im. Thoreza**

**WROCLAW (PAP).** — Ostatnie posiedzenie Prezydium Wojewódzkiego

Salę Państwowego Teatru Śląskiego im. Wyspiańskiego w Katowicach, w której odbyła się centralna akademія górnicza, była bogato udekorowana. Na tle pomysłowo udrapowanych czerwonych i biało-czerwonych sztandarów oraz zielono-czarnych flag górnicznych widnieją portrety Generalissimusa **Józefa Stalina** i Prezydenta RP **Bolesława Bieruta**. Ponad salą dominuje olbrzymi transparent, głoszący hasło zwycięskiej walki górników o realizację zadań produkcyjnych: „Górnicy walczą o przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego”.

W prezydium zajmują miejsca sekretarz KC PZPR **Edward Ochab**, minister Górnictwa **Nieszporek**, przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych **Woj. Kłosiewicz**, prezes Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego **Woj. Zarzycki**, przewodniczący delegacji radzieckiej wiceminister Przemysłu Węglowego **ZSRR Ulanow**, przewodniczący Związku Górników Chin Ludowych **Jang Tehlang**, przewodniczący delegacji czeskosłowackiej **Jan Teper**, przewodniczący delegacji węgierskiej — **Karol Jambrzyk**, delegat Niemieckiej Republiki Demokratycznej **inż. Sobotka**, I sekretarz KW PZPR w Katowicach **Woj. Józef Olszewski** oraz przedstawiciele Wojska Polskiego, marynarzy i chłopów.

W lożach zasiadli przedstawiciele Rządu: minister Przemysłu Lekkiego **Woj. Stawiński**, minister Przemysłu Rolnego i Spożywczo-tow. **inż. Rumiński**, wiceminister Nauk i Szkół Wyższych **Woj. Golański** i przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach **Woj. Jaszczuk**.

Pierwsze rzędy krzesel zajmują najważniejsi pracobiorcy pracy i racjonalizatorzy kopalń śląskich. Widzimy tu budowniczego Polski Lu-

go Komitetu Obrońców Pokoju we **WROCLAWIU**, poświęcone było omówieniu przebiegu akcji przystępującej do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i nakreśleniu wytycznych pracy na podstawie uchwał Kongresu.

Z upoważnienia Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, prezydium K. O. P. postanowiło przyznać Przechodni Sztandar Pokoju Polskiego Kom. Obr. Pokoju — załozce kopalni im. „Thoreza” w **WALBRZYCHU**. Kopalnia ta wysunęła się na pierwsze miejsce na Dolnym Śląsku, na drugie zaś w Polsce, wykonując plan produkcyjny do dnia 23 listopada r. Przechodni Proporzec Pokoju, ufundowany przez Wojewódzki Komitet Obrońców Pokoju, przyznano fabryce wodomierzy we **WROCLAWIU**, która plan roczny wykonała do 25 października r. i zobowiązała się do końca roku wykonać 21 proc. planu na rok 1951.

Prezydium Woj. K.O.P. postanowiło ufundować dwa następne Przechodnie Proporce Pokoju. Jeden z nich otrzymała produkcyjny zakład przemysłowy, drugi zaś gmina wiejska, która wyróżniła się wybitnie w ruchu obrońców pokoju.

## Z obrad sesji naukowej w Warszawie

### Wybitni uczeni polscy omawiają PRACĘ JÓZEFA STALINA O JEZYKOZNAWSTWIE

**WARSZAWA (PAP).** — 4 grudnia br. w Warszawie w sali Rady Państwa odbyła się zwołana z inicjatywy „Nowych Drog” i Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR sesja naukowa, poświęcona pracom **Józefa Stalina** o językoznawstwie.

Sesję zagalął krótko redaktor naczelny „Nowych Drog” **Woj. Franciszek Fiedler**. W pierwszej części obrad wygłoszone zostały następujące referaty:

- 1) O bazie i nadbudowie w świetle prac **Towarzysza Stalina** o językoznawstwie — **Woj. Jakub Berman**.
- 2) O niektórych zagadnieniach fi-

lozoficznych w pracach **Towarzysza Stalina** — **Woj. prof. Adam Schaff**.- 3) Zagadnienia językoznawstwa w świetle prac **Towarzysza Stalina** — **Woj. prof. Stefan Sirelcyn**.

Referaty, podkreślające olbrzymie znaczenie ostatnich prac **Towarzysza Stalina** dla nauki, zwróciły uwagę na ich doniosłość dla dalszego rozwoju nauki polskiej. Wokół referatów rozwinęła się ożywiona dyskusja. W dyskusji zabrał głos kilkunastu przedstawicieli różnych gałęzi wiedzy: filozofii, językoznawstwa, ekonomii, historii, prawa, psychologii i teorii sztuki. Głos zabrali w dyskusji: **prof. Arnold**, **prof. Brus**, **prof. Doroszewski**, **prof. Dembowski**, **prof. Ehrlich**, **red. Gutt**, **prof. Kormanowa**, **prof. Lange**, **prof. Lehr-Splawiński**, **prof. Lewicka**, **prof. Lissa**, **prof. Nitsch**, **prof. Starzyński**, **prof. Stieber**, **prof. Tomaszewski**, **prof. Urbanczyk**, **prof. Zółkiewski**.

Dyskusja podkreśliła znaczenie prac **Józefa Stalina** dla twórczych badań w różnych dziedzinach nauki polskiej. Ostatni zabrał głos w dyskusji **prof. Dembowski**, wskazując na znaczenie sesji dla mającego się odbyć Kongresu Nauki Polskiej. Prace sesji, które wywołały bardzo duże zainteresowanie, zgromadziły szeroki krąg partyjnych pracowników frontu ideologicznego oraz przedstawicieli nauki z całego kraju.

## Plany roczne wykonane przed terminem

Z każdym dniem zwiększa się ilość zakładów, które przed terminem wykonały swe plany produkcyjne. Wyteżony wysiłek załóg tych zakładów, wydajna i harmonijna praca przyczyniły się do tego, że zakłady te do końca roku dały naszej gospodarce państwowej dodatkową, ponadplanową produkcję.

### Fabryka Firanek i Koronek im. Hanki Sawickiej

Załoga Zakładów im. H. Sawickiej wykonała roczny plan produkcyjny w dniu 10. XI br.

### Tomaszowskie Zakłady Włókien Sztucznych

Załoga Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych, która w ostatnich dniach otrzymała sztandar przechodni za zwycięstwo we wspólne zawodnictwie międzyzakładowym swej branży, w dniu 4 grudnia b. r. wykonała roczny plan produkcyjny włókien ciętych, tak pod względem wartości jak i ilości. Równocześnie zakończono wartościowy plan roczny produkcji arteksu i jedwabiu.

### ZPW im. Partyzantów

Załoga Zakładów im. Partyzantów już w dniu 30. XI br. zameldowała o wykonaniu swych zadań w pierwszym roku Planu 6-letniego.

### Przedziałnia cienkoprzędna ZPB im. Marchlewskiego

Przedziałnia cienkoprzędna ZPB im. Marchlewskiego w dniu 30. XI o godzinie 6 rano wykonała roczny plan produkcji przędzy w 109,5 proc. (w kilogramach).

Do tak wysokiego przekroczenia planu przyczynił się w dużej mierze majstrzyzna przedziałni **ob. Franciszek Jachowicz**, którego staraniem uruchomiono 18 dodatkowych czesek rek oraz **ob. ob. Święciński** i **Kraszewski**. Przykład tow. **Józefa Ulkowskiej**, instruktorki na obręczniakach oraz czołowej przodownicy pracy **ob. Janiny Muchy** w dużym stopniu przyczynił się do podniesienia wydajności pracy przedziałni. Do przedterminowego wykonania planu przyczyniły się także kierownik przedziałni tow. **Franciszek Kukula**, który dobrze zorganizował pracę. Cała załoga pracowała wydajnie i harmonijnie.

### ZPW im. Waryńskiego

Roczny plan produkcji przędzy zgrzebnej na rok bieżący wykonany został w dniu 17. XI br.

Meldunki te, mówiące o wykonaniu przez poszczególne zakłady planów rocznych przed terminem, mobilizują masę pracującą Łodzi i województwa do szybszej realizacji zadań pierwszego roku Planu Sześcioletniego.

## Seul walczy!

„Prawda” zamieszcza następującą korespondencję z Korymbeo i Wasiljeua z Północnej Korei, zatytułowaną „Seul walczy!”

Jedynie skłapy, urykowe wiadomości nadchodzą obecnie z Seulu. Wiadomości te świadczą nie o zwycięstwie, lecz o duchu bojowym seulczyków nie został złamany, że interwencji czują się w Seulu tak jak na linii frontu. **NIEMOŻLIWIE** REŃCE przecinają linie telefoniczne i telegraficzne, niewidzialnie ręce podpalają składy z amunicją amerykańską, niewidzialnie ręce wrzucają granaty do gmachów, gdzie przebywają oficerowie amerykańscy.

Na ulicach miasta coraz częściej pojawiają się ulotki i gazetki podziemne, wzywające do walki przeciwko ciemnościom amerykańskim. Śmierć czyha na Amerykanów na każdej ulicy, w każdym domu w Seulu.

W dzień i w nocy rozlega się strzelanina w różnych dzielnicach miasta. Od czasu do czasu na przedmieściach rozlegają się salwy artyleryjskie i grzechotki karabinów maszynowych. To patriotów koreańskich — partyzantów w wielkich oddziałach atakują wrogi garnizon. **PATRIOCI SEULU** kontynuują walkę mimo okrutnych represji władz amerykańskich. Interwencję wprowadzili nie-

ludzki system zakładników. Za każdego zabitego przez patriotów koreańskich żołnierza amerykańskiego rozstrzelują 25 osób spośród ludności cywilnej. Codziennie wtrąca się bez sądu setki niewinnych ludzi do więzień. W ciągu pierwszych tygodni panowania interwencji amerykańskich w Seulu aresztowano około 10 tysięcy osób, w tej liczbie 2 tysiące kobiet.

Przy pomocy okrutnych represji grabieżcy amerykańscy usiłują zastraszyć ludność Seulu, zmusić ją, by zrezygnowała z walki. Lecz nie nie zdola zdławić pragnienia wolności. Seulczycy szczerze gólnie wzmogli opór wobec znieważających okupantów obecnie, gdy żołnierze Armii Ludowej, w której szeregach walczą ochotnicy chińscy, zadają zdecydowane ciosy wrogowi.

Niedawno Amerykanie zatknęli nad byłą rezydencją rządu lissymmanowskiego błękitną flagę ONZ, lecz już w ciągu 24 godzin flaga ta została spalona przez partyzantów koreańskich. Seulczycy przypominili w ten sposób interwencjom amerykańskim, że bez względu na to, jaką flagą maskowaną będą swój faszystowski rozboj — naród wypędzi ich z ojczyzny. A nad Seulem będzie **FLAGA WOLNOŚCI I NIEZALEŻNOŚCI**.

## Pomoc ZSRR - źródłem postępu i gwarancją dalszych osiągnięć polskiego przemysłu węglowego

### Uroczysta akademія w Dniu Górnika

**KATOWICE (PAP).** — Tegoroczny „Dzień Górnika”, radosne święto „Barburki”, obchodzone było na całym Śląsku uroczystie. W wielu kopalniach odbyły się akademie, na których najwybitniejsi górnicy, za zasługi położone przy realizacji zadań produkcyjnych pierwszego roku Planu 6-letniego, otrzymali wysokie odznaczenia państwowe.

Centralna akademія odbyła się w Katowicach. Po akademii odbył się górnicy obiad, a w godzinach wieczornych zabawa w centralnym ośrodku kulturalno - oświatowym Zw. Zaw. Górników w Sosnowcu.

W prezydium zajmują miejsca sekretarz KC PZPR **Woj. Edward Ochab**, minister Górnictwa **Woj. Nieszporek**, przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych **Woj. Kłosiewicz**, prezes Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego **Woj. Zarzycki**, przewodniczący delegacji radzieckiej wiceminister Przemysłu Węglowego **ZSRR Ulanow**, przewodniczący Związku Górników Chin Ludowych **Jang Tehlang**, przewodniczący delegacji czeskosłowackiej **Jan Teper**, przewodniczący delegacji węgierskiej — **Karol Jambrzyk**, delegat Niemieckiej Republiki Demokratycznej **inż. Sobotka**, I sekretarz KW PZPR w Katowicach **Woj. Józef Olszewski** oraz przedstawiciele Wojska Polskiego, marynarzy i chłopów.

W lożach zasiadli przedstawiciele Rządu: minister Przemysłu Lekkiego **Woj. Stawiński**, minister Przemysłu Rolnego i Spożywczo-tow. **inż. Rumiński**, wiceminister Nauk i Szkół Wyższych **Woj. Golański** i przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach **Woj. Jaszczuk**.

Pierwsze rzędy krzesel zajmują najważniejsi pracobiorcy pracy i racjonalizatorzy kopalń śląskich. Widzimy tu budowniczego Polski Lu-

go Komitetu Obrońców Pokoju we **WROCLAWIU**, poświęcone było omówieniu przebiegu akcji przystępującej do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i nakreśleniu wytycznych pracy na podstawie uchwał Kongresu.

Z upoważnienia Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, prezydium K. O. P. postanowiło przyznać Przechodni Sztandar Pokoju Polskiego Kom. Obr. Pokoju — załozce kopalni im. „Thoreza” w **WALBRZYCHU**. Kopalnia ta wysunęła się na pierwsze miejsce na Dolnym Śląsku, na drugie zaś w Polsce, wykonując plan produkcyjny do dnia 23 listopada r. Przechodni Proporzec Pokoju, ufundowany przez Wojewódzki Komitet Obrońców Pokoju, przyznano fabryce wodomierzy we **WROCLAWIU**, która plan roczny wykonała do 25 października r. i zobowiązała się do końca roku wykonać 21 proc. planu na rok 1951.

Sesję zagalął krótko redaktor naczelny „Nowych Drog” **Woj. Franciszek Fiedler**. W pierwszej części obrad wygłoszone zostały następujące referaty:

- 1) O bazie i nadbudowie w świetle prac **Towarzysza Stalina** o językoznawstwie — **Woj. Jakub Berman**.
- 2) O niektórych zagadnieniach fi-

lozoficznych w pracach **Towarzysza Stalina** — **Woj. prof. Adam Schaff**.- 3) Zagadnienia językoznawstwa w świetle prac **Towarzysza Stalina** — **Woj. prof. Stefan Sirelcyn**.

Referaty, podkreślające olbrzymie znaczenie ostatnich prac **Towarzysza Stalina** dla nauki, zwróciły uwagę na ich doniosłość dla dalszego rozwoju nauki polskiej. Wokół referatów rozwinęła się ożywiona dyskusja. W dyskusji zabrał głos kilkunastu przedstawicieli różnych gałęzi wiedzy: filozofii, językoznawstwa, ekonomii, historii, prawa, psychologii i teorii sztuki. Głos zabrali w dyskusji: **prof. Arnold**, **prof. Brus**, **prof. Doroszewski**, **prof. Dembowski**, **prof. Ehrlich**, **red. Gutt**, **prof. Kormanowa**, **prof. Lange**, **prof. Lehr-Splawiński**, **prof. Lewicka**, **prof. Lissa**, **prof. Nitsch**, **prof. Starzyński**, **prof. Stieber**, **prof. Tomaszewski**, **prof. Urbanczyk**, **prof. Zółkiewski**.

Dyskusja podkreśliła znaczenie prac **Józefa Stalina** dla twórczych badań w różnych dziedzinach nauki polskiej. Ostatni zabrał głos w dyskusji **prof. Dembowski**, wskazując na znaczenie sesji dla mającego się odbyć Kongresu Nauki Polskiej. Prace sesji, które wywołały bardzo duże zainteresowanie, zgromadziły szeroki krąg partyjnych pracowników frontu ideologicznego oraz przedstawicieli nauki z całego kraju.

Symboliczne dary górników dla KC PZPR

Otwierając akademię, przewodniczący prezydium, **Woj. Czerwiński**, przekazał na ręce sekretarza KC PZPR **Woj. Edwarda Ochaba** symboliczne dary górników kopalni węgla, rudy i soli dla Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, zapewnijając o głębokim przywiązaniu do przodku (Dalszy ciąg na str. 2-cj)

## Erytrea i Somali wydane na łup imperialistów przez mechaniczną większość anglosaską w ONZ

**NOWY JORK (PAP).** — Na ostatnim posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych zakończono dyskusję i przeprowadzono głosowanie w sprawie b. kolonii włoskich — Erytrei i Somali.

Specjalna Komisja Polityczna przekazała Zgromadzeniu Ogólnemu trzy projekty rezolucji w sprawie Erytrei:

- 1) projekt rezolucji radzieckiej, domagający się natychmiastowego ogłoszenia niepodległości Erytrei;
- 2) kompromisowy wniosek Polski, domagający się ogłoszenia niepodległości Erytrei po upływie trzech lat;
- 3) projekt rezolucji bloku amerykańskiego, przewidujący pod płaszczykiem „federacji” aneksję Erytrei przez Abisynię.

Mechaniczną większość głosów Zgromadzenie Ogólne odrzuciło projekty rezolucji ZSRR i Polski i u-



W sali Rady Państwa odbyła się sesja teoretyczna, poświęcona pracom **Towarzysza Stalina** o językoznawstwie. Na zdjęciu: przemawia członek Biura Politycznego KC PZPR — **Woj. Jakub Berman**.



# Narody zwiększają czujność w odpowiedzi na trumanowską histerię wojenną

SZEROKA FALA oburzenia i protestu, jaka rozlała się po całym świecie w odpowiedzi na deklarację Trumana w sprawie możliwości użycia bomby atomowej wykazuje, jak potężną siłą reprezentują na rody pragnące pokoju. Żywiłowa reakcja światowej opinii publicznej, w wysokim stopniu zanępkolła imperialistów i wywołuje poważne zamieszanie w obozie podległości wojennych.

Tysiące kobiet amerykańskich, niektóre z dziećmi na ręku, wdary się do siedziby ONZ, żądając natychmiastowego zakończenia wojny w Korei. Do Lake Success, gdzie obraduje Rada Bezpieczeństwa przy bywają delegacje masowych organizacji amerykańskich, by apelować o pokojowe rozwiązanie sytuacji na Dalekim Wschodzie. Ruch protesta czynny przeciwko polityce Waszyngtonu rozwija się w całej Ameryce. Z ankiety ogłoszonej w Detroit wynika, że 90 proc. mieszkańców miasta jest przeciwko wojnie i stanowczo sprzeciwia się użyciu bomby atomowej. Truman, amerykański ministrowie i kongresmani zasypywani są tysiącami depesz, żądających pokojowego uregulowania problemu koreańskiego.

W WIELKIEJ Brytanii studenci i profesorowie wyższych uczelni domagają się od Attlee wystąpienia przeciwko ludobójczym planom amerykańskich gangsterów. Poszczególne organizacje Labour Party wstępują z podobnymi żądaniem. W dzielnicach robotniczych wielkich miast angielskich panuje niesłychane wzburzenie. Ludność domaga się, by rząd angielski odgrodził się od polityki Waszyngtonu.

We FRANCJI opinia publiczna jest głęboko wstrząśnięta. W całym kraju, w miejscach pracy, w szkołach, na wyższych uczelniach, w blokach mieszkalnych uchwalane są rezolucje, w których ludność francuska protestuje przeciw zbrodniczej deklaracji Trumana. Ten stan rzeczy wywołuje, rzecz jasna, bardzo poważne zamieszanie w kołach amerykańskich im-

się od buńczucznych artykułów, pojawiły się tytuły w rodzaju — „Samotność USA”, „Samotna droga” i wiele pesymistyczne komentarze, z których przebija lęk przed konsekwencjami trumanowskiej histerii wojennej. „Bomba atomowa nie jest odpowiednią — pisze „CHRISTIAN SCIENCE MONITOR” — i dodaje, że „jej rzućcie wzniesienie fałszywą nienawiści przeciw USA, spowodowałyby gromy oburzenia antyamerykańskiego”. „Zyliśmy w nierealnym świecie”, pisze organ giełdy nowojorskiej „WALL STREET JOURNAL”, wysuwając przypuszczenie, że „allianc USA mogą zdezorientować w decydującym momencie”. Słowa „katastrofa”, „samotność” dominują obecnie w komentarzach reakcyjnej prasy amerykańskiej. Wynika to z faktu, że agresorzy czują swoją pogłębiającą się izolację i zaczynają pojmować, jak bardzo ich ostatnie posunięcia i wypowiedzi zmobilizowały CZUJNOŚĆ NARODÓW.

## Imię Stalina - to symbol pokoju Przed wyborami do rad terenowych w ZSRR

MOSKWA (PAP). — Kampania wyborcza do rad terenowych deputowanych ludu pracujących w Związku Radzieckim ogarnia coraz szersze rzesze ludności. W Moskwie i w Kijowie, w Tbilisi i w Wilnie, w Taszkencie i Erywaniu, w Rydze i Alma - Acie, w Baku i we Lwowie, w bohaterskim Leningradzie i Stalingradzie, wszędzie od Karpat do Czukotki — wyborcy wszystkich 16 republik Związku Radzieckiego wysuwają jako pierwszą kandydaturę do rad terenowych — kandydatów wielkiego Wodza narodów — Józefa STALINA.

Tak wielką jedynomyślnością ludzi radzieckich świadczy o ich gorącej miłości do świętego Wodza, o ich aprobaście dla pokojowej polityki państwa radzieckiego, prowadzonej pod kierownictwem Stalina. Imię Stalina ludzie radzieccy łączą nierozdzielnie z walką o pokój, demokrację i postęp — oświadczył na zebraniu przedwyborczym starszy majster moskiewskich zakładów budowy maszyn — Astachow.

Na kartach wyborczych, z którymi pojdziemy wkrótce do urn będzie imię Stalina, Głosując na Stalina wyrazimy tym samym na szą gorącą miłość i naszą wdzięczność za rozkwit naszej ojczyzny, za ojcowska troskę o szczęście

prostej ludzi. IMIĘ STALINA — TO SYMBOL POKOJU. Jestem szczęśliwy, że rozumiem to ludzie na całym świecie, że wiedzą oni jak konsekwentnie walczą pod kierownictwem Stalina o pokój wielki Związek Radziecki.

## Aleja im. Stalina w Blanc-Menil pod Paryżem

GENEWA (PAP). —Z Paryża do noszą, że w mieście Blanc-Menil w pobliżu Paryża odbyło się, na mocy uchwały rady miejskiej, nadanie imię Józefa Stalina jednemu z centralnych bulwarów. W związku z tą uroczystością odbył się masowy wiec, na którym przemawiali m. m. miasta Lemoine, członek komitetu Towarzystwa „Francja — ZSRR”, prof. Nicols i członek KC Francuskiej Partii Komunistycznej — deputowany Florimond Bonte.

Wszystcy mówcy podkreślili uczucia głębokiej miłości narodu francuskiego do Wodza całej postępowej ludzkości Józefa Stalina oraz uczucia przyjaźni Francuzów dla narodu Związku Radzieckiego.

### Do 1 maja 1951 r.

## zniknie analfabetyzm w zakładach pracy

Zarządzenie Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego

- 1) czytania nowoprzyjmowanych robotników,
- 2) kierowanie wszystkich nie umiejących pisać robotników na kurs dla analfabetów,
- 3) stała kontrola frekwencji oraz odpowiednio oddziaływanie na opornych i zobowiązanie ich do nauki,
- 4) w razie rozwiązania stosunku służbowego z robotnikiem analfabeta albo też przeniesienia go na inne miejsce pracy — zawiadomienie kierownictwa nowego zakładu pracy lub rady narodowej właściwej dla miejsca zamieszkania robotnika analfabeta o stopniu jego przez szkolenia,
- 5) w stosunku do pracowników sezonowych (w przemyśle rolnym, budowlanym, w przedsiębiorstwach drogowych, leśnych itp.) na zwolnieniu robotnika analfabeta lub półanalfabeta — zawiadomienie właściwej dla miejsca jego zamieszkania rady narodowej o konieczności objęcia go nauczaniem.

Zarządzenie PKPG nakłada na dyrektorów i kierowników zakładów pracy obowiązek zatrudniania robotników analfabetów w okresie trwania nauki tylko w zmianach dziennych oraz unikania przenoszenia ich na miejsce pracy odległe terenowo od miejsca, w którym odbywa się kurs. Dla robotników analfabetów zamieszkałych w dużej odległości od miejsca pracy mają oni zor-

## Wybory do rad narodowych w Rumunii — wielką manifestacją ludu pracującego na rzecz obozu pokoju

BUKARESZT (PAP). — W niedzielę 3 bm. odbyły się w Rumunii, w atmosferze ogromnego entuzjazmu, wybory do obwodowych, miejskich, rejonowych i wiejskich rad narodowych.

Głosowanie rozpoczęło się o godz. 6 rano w atmosferze niezwyklej aktywności politycznej i ogromnej frekwencji wyborców. Już na długo przed godziną rozpoczęcia wyborów gromadziły się przed lokalami wyborczymi niezliczone rzesze ludności.

Jak wynika z niepełnych danych, w Bukareszcie do godz. 12 oddało swe głosy ponad 55 proc. wyborców. O godz. 17 w wielu dzielnicach stolicy liczba oddanych głosów wyniosła 75 proc. ogółu wyborców. W wielu miastach i wsiach ostatnie głosy oddano już o godz. 12 w południu. Szczególnie wielką aktywność i frekwencję zanotowano w tych okęgach, w których do rad narodowych kandydowali członkowie przywódcy Rumuńskiej Partii Robotniczej i rządu rumuńskiego — Gheorghiu-Dej, Petru Groza, Anna Pauker, Vasile Luca, T. Gheorghescu i inni.

W miastach — Timisoara, Stalini i Konstancja do godz. 21, 94 proc. osób uprawnionych do głosowania wzięło udział w wyborach. Jak podaje Rumuńska Agencja Telegraficzna do późnych godzin nocnych odbywały się w całym kraju, w miastach i wsiach radosne zabawy ludowe, orkiestry, występy zespołów artystycznych itd.

Ulicami miast defilowały kolumny organizacji młodzieżowych z pochodniami i transparentami. „Głosując na kandydatów Frontu Demokracji Ludowej — głosujemy za pokojem!”, „Przec z klką Tito” — żądają narodu! — widniało na licznych transparentach. Ulice rozbrzmiewały pieśniami rewolucyjnymi i pieśniami młodzieży.

Wybory do rad narodowych w Rumunii

## Odczyt o Konstytucji Stalinowskiej

W dniu 7. 12. 1950 r. w 10 u Ośrodka Szkolenia Partijnego KŁ PZPR, przy ul. Traugotta Nr 1, o godz. 17 odbędzie się odczyt pt. „Konstytucja Stalinowska — dokument zwycięskiego socjalizmu”. Wstęp wolny.

## Gzółowy przywódca tybetański zamordowany przez agenta brytyjskiego

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi, że 22 sierpnia r. w Szangtu (Tybet) otruty został przez agenta brytyjskiego, Forda — jeden z czołowych przywódców tybetańskich, żywy budda Geda. Po wyzwoleniu Szangtu przez Armie Ludową, morderca został aresztowany i przynajmniej do winy. Agencja podaje, że Geda był członkiem południowo-zachodniego komitetu wojewódzkiego i administracyjnego oraz wicepremierem rządu ludo-

## Zamknięcie obrad sesji jubileuszowej Węgierskiej Akademii Nauk

BUDAPESZT (PAP). — W obecności przewodniczącego Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej — Ronai, członków Biura Politycznego KC Węgierskiej Partii Pracujących, przedstawicieli korpusu dyplomatycznego ZSRR i krajów demokracji ludowej oraz delegacji zagranicznych odbyło się w Budapeszcie uroczyste zakończenie obrad sesji jubileuszowej Węgierskiej Akademii Nauk zwołanej z okazji 125-lecia Akademii.

Przewodniczący Węgierskiej Akademii Nauk — I. Rusznayak podkreślił, że sesja jubileuszowa była przedkładem osiągnięć nauki węgierskiej od chwili wyzwolenia kraju przez Armię Radziecką.

W gmachu parlamentu węgierskiego odbyło się przyjęcie wydane przez rząd węgierski na cześć delegacji zagranicznych, które uczestniczyły w obradach sesji jubileuszowej Węgierskiej Akademii Nauk.

Znakomity uczonej polski prof. Leopold Infeld opuścił Budapeszt udając się w drogę powrotną do kraju. Prof. Infeld brał udział w obradach sesji jubileuszowej Węgierskiej Akademii Nauk.

## ANGLIA TRACI SWĄ NIEZALEŻNOŚĆ

Znamienny głos prasy brytyjskiej

LONDYN (PAP). — Tygodnik „New Statesman and Nation” opublikował artykuł pt. „Na równi pochyłej”, w którym poddaje krytyce politykę bez warunkowej kapitulacji Anglii przed Stanami Zjednoczonymi. Artykuł stwierdza m. in.: Zaniepokojenie, które znalazło wyraz w dyskusji w Izbie Gmin nad sprawami polityki zagranicznej, tłumaczy się jednym nieprzyjemnym faktem. Fakt ten nie jest znany opinii publicznej i ujawniony przez niektórych specjalistów świadczy o zmianie polityki Anglii, która datuje się od września 1950 roku. W rezultacie tej zmiany Anglia w szybkim tempie przekształca się w satelitę, uginającego się pod ciężarami państwa USA. Autor stwierdza dalej, że Anglia traci swą niezależność i że zaczęło się to jakoby po podróży Bevin do Waszyng-

## Wszyscy do walki z gruźlicą! „Dni Przeciwgruźlicze” rozpoczęły się w całym kraju

WARSZAWA (PAP). — W dniu 1 grudnia br. rozpoczęły się w całym kraju „Dni Przeciwgruźlicze” zorganizowane przez Polski Czerwony Krzyż, przy współudziale instytucji i organizacji państwowych, spółdzielczych, społecznych i młodzieżowych. Protektorat nad „dniami”, które mają na celu zmobilizowanie całego społeczeństwa do walki z gruźlicą, objął minister Zdrowia dr Michejda.

W ramach „Dni Przeciwgruźliczych” Polski Czerwony Krzyż przystąpił do szkolenia specjalnego społecznego aktywów, który prowadzić będzie walkę z gruźlicą wśród robotników i chłopów.

Na okres „Dni Przeciwgruźliczych” PCK zorganizował specjalną ruchomą wystawę, poświęconą akcji zwal-

## Pomoc ZSRR - źródłem postępu i gwarancją dalszych osiągnięć polskiego przemysłu węglowego Uroczysta akademія w Dniu Górnika

(Dokończenie ze str. 1). kim przywiązaniu 350-tysięcznej rzeszy górników polskich do Partii i Rządu oraz o ich wdzięczności za wprowadzenie w roku ubiegłym Karty Górnicej, która, poza wieloma przywilejami nadanymi zaszczytnie zawodowi górnika, przyczyniła się równocześnie do podniesienia stopy życiowej mas górniczych.

## Promówienie tow. min. Nieszporka

Entuzjastycznie witalny zabiera głos minister Górnictwa tow. Ryszard Nieszporek, stwierdzając m. in.: Towarzysze Górnicy! Dzisiejszy tradycyjny „Dzień Górnika” obchodzimy bezpośrednio po obradach II Światowego Kongresu Obronców Pokoju oraz przy końcu pierwszego roku Planu 6-letniego.

Górnicy polscy, partyjni i bezpartyjni, zjednoczeni w swoim dążeniu do utrzymania pokoju odpowiadają na knowania imperialistów meldunkami o przedterminowym wykonaniu planów produkcyjnych. Jako pierwsze — plan roczny wykonywał zalogi kopalni „Grodziec”, im. Thoreza, „Silesia”, „Bolesław Chrobry”, „Concordia”, „Rydułtowy”, „Czeladź”, im. gen. Zawadzkiego i inne.

Plan wydobycia węgla został w jedenastu miesiącach roku bieżącego wykonany z nadwyżką, wynoszącą ca milion dwieście tysięcy ton. W roku bieżącym wydobędziemy ponad 4 miliony ton węgla więcej, aniżeli w roku ubiegłym.

Mówiąc o przełomie, który się dokonał w naszym przemyśle węglowym na odcinku zaprowadzenia mechanizacji ładowania podziemnego, dzięki braterskiej pomocy, przyjaźni i możliwości korzystania ze wspa-

niałych doświadczeń najbardziej nowoczesnego i zmechanizowanego górnictwa na świecie — Związku Radzieckiego — tow. Nieszporek oświadczył:

Pomoc, przyjaźń i doświadczenie kraju zwycięskiego socjalizmu, to źródło postępu naszego przemysłu węglowego i gwarancją jego dalszych osiągnięć.

Po omówieniu przywilejów górniczych, uzyskanych dzięki uchwaleniu przez rząd „Karty Górnicej” min. tow. Nieszporek przechodzi do analizy przeprowadzanych inwestycji kopalnianych i stwierdza, że skończyły się bezpowrotnie czasy, w których pracowano 2 lub 3 dni w tygodniu — czasy, w których dziesiątki tysięcy górników polskich zmuszono było opuścić kraj rodzinny w poszukiwaniu pracy na obczyźnie.

W końcu w części swego przemówienia, tow. Nieszporek zwraca się z wezwaniem do górników: Towarzysze górnicy! Górnictwo polskie znajduje się dziś na najbardziej odpowiedzialnym odcinku frontu walki o Plan 6-letni. Na nasz węgiel czekają huty, fabryki, zakłady pracy i transport.

Naszym węglem wzmacniamy państwo ludowe. Tow. BIERUT — wielki przyjaciel górników, wskazuje, że „od tego, czy codzienna twórcza praca naszej największej armii przemysłowej — górników — będzie szła sprawnie, zależy w niemałym stopniu nasze zwycięstwo na froncie wielkiej i decydującej dla rozwoju i pomysłowości naszego narodu bitwy o uprzemysłowanie Polski”.

Wierzę, że górnicy, którzy przez dziesiątki lat byli przednią czołową, bohaterskim oddziałem klasy robotniczej, którzy wiele sławnych stronie wpisali do historii walk rewolucyjnych polskiego proletariatu, którzy przez 5 lat od wyzwolenia dawali dowody wielkiej ofiarności i patriotyzmu, nie zawiodą zaufania Partii i Rządu, nie zawiodą zaufania narodu, dającego im miłość i szacunek i wykonają z honorem wielkie zadanie stojące przed górnictwem węglowym.

Niech żyją górnicy polscy — bohaterowie pracy socjalistycznej, czołowy oddział klasy robotniczej! Niech żyje przewodniczący KC PZPR tow. Bolesław Bierut — przyjaciel górników! Niech żyje Wielki Stalin, Choraży Światowego obozu pokoju!

## Przemówienie wicemin. Przem. Węglowego ZSRR tow. Ułjanowa

Witalny burzą oklasków zabiera następnie głos przewodniczący delegacji radzieckiej, wiceminister Przemysłu Węglowego ZSRR — Ułjanow. Wiceminister Ułjanow pozdrawia na wstępie górników Polski Ludowej w dniu ich święta.

Górnicy polscy — mówi wicemin. Ułjanow — podobnie jak i górnicy wielkiego Związku Radzieckiego, znajdują się na niezwykle ważnym odcinku budownictwa gospodarczego. My, górnicy, rozumiemy doskonale, jakie wyjątkowe znaczenie po siada dla gospodarki narodowej rozwój przemysłu węglowego. Lenin mówił, że „WĘGIEL — TO CHLEB DLA PRZEMYSŁU”. Zdajemy sobie sprawę, że od tempa rozwoju przemysłu węglowego uzależniona jest sytuacja gospodarcza i potęga obrony na naszych krajach.

Wiceminister Ułjanow zakończył swe przemówienie okrzykiem na

## Czerwony sztandar w darze od górników chińskich

Gorącą owacją powitali zebrani przemówienie przewodniczącego delegacji chińskiej, Jang Tsiangchunanga, który wśród żywo przyjętego entuzjazmu zebranych i okrzyków na cześć przywódcy mas pracujących Chin Ludowych — Mao Tse-tunga oraz Generalissimusa Józefa Stalina przekazał przewodniczącemu Zw. Zaw. Górników — Czerwiniemu skiemu, czerwony sztandar, upominek górników chińskich dla górników polskich.

## Depesza do Prezydenta RP

Uczestnicy akademii wystosowali następnie do Prezydenta RP Bolesława Bieruta depeszę treści następującej:

„My, zebrani w „Dniu Górnika” na uroczystej akademii w Katowicach, przesyłamy Ci, Obywatelu Prezydencie, w imieniu 350-tysięcznej armii górników polskich gorące, proletariackie pozdrowienia. Zapewniamy Cię, Drogi nasz Opiekunie i Przyjacielu, że górnicy polscy głęboką miłością darzą robotniczo - chłopski rząd Rzeczypospolitej i Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, kierowniczkę mas pracujących, pod której przewodem budujemy srebrny stroj socjalistycznego i walczymy o pokój na całym świecie.

W uroczystym „Dniu Górnika” składamy Ci, Obywatelu Prezydencie, przyrzeczenie, że w oparciu o doświadczenia pierwszego roku Planu 6-letniego, wykorzystując wspaniałe wzory i przykład radzieckich górników, będziemy ofiarnie realizować wielki plan uprzemysłowania Polski, plan zbudowania szczęśliwego, socjalistycznego jutra.”

## Pierwsza kopalnia w Polsce otrzymuje automatyczne urządzenia dla transportu wewnętrznego

ŚWIĘTOCHŁOWICE (PAP). — W „Dniu Górnika” odbyła się w kopalni „POLSKA” uroczystość uruchomienia, pierwszego w polskim przemyśle węglowym zdalnego sterowania urządzeniami sygnalizacyjnymi i napędami zwrotnicowymi,



# Leninowsko-stalinowska polityka narodowościowa

W pierwszych dniach istnienia państwa socjalistycznego rząd radziecki opublikował historyczną „DEKLARACJĘ PRAW NARODÓW ROSJI”. Deklaracja ta, zaopatrzona podpisami LENINA I STALINA, zawiera podstawowe zasady radzieckiej polityki narodowościowej. Głosi ona całkowitą równość i suwerenność narodów Rosji, ich prawo do samookreślenia, aż do oderwania się i utworzenia samodzielnego państwa, znosi wszystkie przywileje i ograniczenia narodowe. Na wniosek Lenina utworzono specjalny Komisarjat Ludowy do Spraw Narodowości z Józefem Stalinem na czele.

Dnia 30 grudnia 1922 r. I Wszelchzwiązkowy Zjazd Rad przyjął historyczną uchwałę o utworzeniu Związku Socjalistycznego Republiki Radzieckich. Związek Radziecki stworzony zo stał na trwałym fundamencie za ufania wszystkich narodów kra ju do wielkiego narodu rosyjskie go — starszego brata w bratniej rodzinie równouprawnionych na rodów.

W walce z imperialistyczną inter wencją i burżuazyjno-nacjonalistycznymi agenturami imperialistów powstawały i krzepły pod kie rownictwem Lenina i Stalina radziec kie republiki narodowe. Partia bolszewicka, władza radziecka walczyły wytrwale z ponurą spuścizną car skiej polityki kolonizatorskiej — z wzajemną nieufnością i murem ob cości między przedstawicielami róż nych narodów, z zacofaniem gospo darczym i kulturalnym dawnych mniejszości narodowych.

Plany gospodarcze ZSRR łączyły i łączą w sobie zadania dalszego rozwoju kraju jako całości z zadaniami rozwoju każdej republiki. W okresie wielkich pięcioletek stalnow skich narody, zamieszkałe na krańc ach Związku Radzieckiego, zaczęły się rozwijać w wyjątkowo szyb kim tempie. Wiele z nich przebyło drogę od na wpół feudalnego ustro ju do socjalizmu z pominięciem eta pu rozwoju kapitalistycznego. Nie które narody ukonstytuowały się dopiero w ustroju radzieckim.

Tak np. na przedrewolucyjnych mapach nie figurował Tadżykistan którego obszar, wchodzący w skład emiratu bucharskiego, był najbar dziej zacofaną częścią Azji Środko wej, najbardziej ze wszystkich kolonii Rosji carskiej.

Revolucja Październikowa utoro wała narodowi tadżyckiemu drogę do rozkwitu. Przy pomocy wielkie go narodu rosyjskiego naród tadżyc ki w krótkim czasie przebył drogę od feudalizmu do socjalizmu. Przed rewolucją na terenie Tadżykistanu naliczyć można było zaledwie 200 robotników, i to zatrudnionych w chałupniczych warsztatach. W okre sie stalnowskich pięcioletek zbudowano tam 300 przedsiębiorstw prze mysłowych.

W roku 1940 produkcja przemy słu przekroczyła 242-krotnie pozi om roku 1913; od tego czasu wzro sła ona o dalsze 56 proc. Wypalona przez skwar słoneczny dolina Wach szu przeistoczyła się w „dolinę bia-

lego złota” — długowłóknistej ba wełny. Sieć olbrzymiego systemu nawadniającego liczy dziś łącznie wiele setek kilometrów długości. Pu stynia zakwitła sadami i winnicami, plantacjami trzciny, cukrowej i wspaniałych róż.

Przed Rewolucją Październikową na 200 Tadżyków przypadał tylko jeden umiejący czytać i pisać. Obec nie w 100 proc. zlikwidowano tam analfabetyzm. Uruchomiono 3 tys. szkół, 7 wyższych uczelni, 25 liceów technicznych. Wyrosły kadry rodzi mej inteligencji. W miejscowościach wiejskich wprowadzono powszech ne obowiązkiowe nauczanie w ramach szkoły siedmioletniej.

A jakież olbrzymie zmiany nastą piły w ciągu 10-lecia władzy radziec kiej w republikach nadbałtyckich! Burżuazyjna Łotwa była rolniczo-su rowcowym dodatkiem do imperia listycznych państw zachodnich. Przez dwa 10-lecia produkcja prze mysłowa nie zdołała osiągnąć nawet poziomu 1913 roku. Po wypędzeniu faszystowskich okupantów, w ciągu 4 lat powojennej pięcioletki stali nowskiej, mimo zniszczenia kraju przez hitlerowców, rozmiary produk cji przemysłowej Łotwy Radzieckiej wzrosły przeszło pięciokrotnie. W roku 1949 produkcja przemysłowa przekroczyła 2,5-krotnie poziom przedwojennego roku 1940.

OTO, CO MOŻE ZDZIAŁAĆ NIE ZMOŻONA SIŁA USTROJU RA DZIECKIEGO, SIŁA LENINOW SKO - STALINOWSKIEJ POLI TYKI NARODOWOŚCIOWEJ!

W nieprzejednanej walce z burżu azyjnymi nacjonalistami i wszel kich odcieni, z nacjonalistycznymi odchyleniami, burżuazyjnym kosmo polityzmem, partia bolszewicka wy kuła zwycięstwo leninowsko-stal nowskiej polityki narodowościowej w ZSRR.

Burżuazyjni nacjonalisci ustłowa li rozłączyć narody i posiać między nimi nieufność. Głosząc separatyzm narodowy, starali się jednocześnie zatrzeć sprzeczności klasowe między masami pracującymi i wyzyskiwaczami wewnątrz własnego kraju.

W walce przeciwko wrogom rodzi mym i obcym zacieśniały się więzy przyjaźni między narodami państwa radzieckiego.

„Radziecki ustrój państwowy — mówi Józef Stalin — okazał się wzorem wielonarodowego państwa... radziecki ustrój pań stwowy stanowi taki system orga nizacji państwowej, w którym kwestia narodowa i zagadnienie współpracy między narodami znalazły rozwiązanie lepsze niż w jakimkolwiek innym państwie wielonarodowym”.

Ideologowie burżuazji nadal o szukają masy pracujących krajów kapitalistycznych twierdzeniem, jakoby antagonizmy narodowe były wieczne i niemożliwe do zlikwidowa nia. Są one rzeczywistością nieuni knioną w społeczeństwie kapitalistycznym, rozdieranym sprzecznościami między masami pracującymi i wyzyskiwaczami, między nardo mi uciskanymi i panującymi.

Imperialiści starają się utrwalić po wieczne czasy niewolę kolonial-

na, panowanie monopolistycznego kapitału nad uciskanymi nardo mi. Zaszczepiają oni szowinizm na rodowy i rasowy oraz wrogi idej przyjaźni między narodami kosmo polityzm burżuazyjny. Jątrząc waś nie narodowe, imperialiści usiłują złamać wolę walki narodów o niezawisłość narodową, rozpaść trzecią wojnę światową.

Ale narody całego świata nie chcą być mięsem armatnim ame rykańskich businessmenów. Krze pnie potężny front obrońców po

koju, szerzy się ruch narodowo-wyzwoleńczy w krajach kolonial nych i zależnych. Na czele wielkiego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu kroczy potężny Związek Radziecki — kraj, w którym panuje niezachwiana przyjaźń między narodami, kraj pokojowej pracy twórczej, kraj walczą cy wytrwale w obronie równo uprawnienia i niezawisłości za równo wielkich, jak i małych na rodów całego świata.

A. SZTYLKO

## Przed wyborami do terenowych Rad Delegatów Ludu Pracującego w Związku Radzieckim



Plakat wyborczy „Pokój zwycięży”, wykonany przez artystę - ma larza W. Koreckiego.

# Stefania Golenia zwyciężyła w walce z bezdusznoscia

Kiedy tkaczka, Stefania Golenia, rozpoczęła niedawno pracę w tkalni Pabianickich Zakładów Prze mysłu Bawełnianego, miała już poza sobą dobrą praktykę i nielada opinia przywydowała za nią z Bielaw, gdzie kilka lat przepracowała przy krosnach. Na zwolnieniu, które otrzy mała, przemasowała się do Pabianic, figurowała następująca uwaga: „Tka czka — wielowarsztatowa na 16 krosnach — przodownica pracy”.

Nie trzeba być tkaczką, żeby zrozumieć, co to znaczy. Wielowarszta tówka, przodownica pracy, a więc — przodująca robotnica o silnej woli, dużej ambicji, wysokich kwalifika cjach fachowych, jedna z tych, które z całym poświęceniem i ofiarnością dają największy wkład w rozbudo we naszej ojczyzny.

W Pabianiczych ZPB postawiono Stefanię Golenię przy 4 krosnach. Z 16 na 4? Przodująca tkaczka ogar nęła rozumiałe oburzenie. Po prostu nie umiała sobie rozłożyć pracy na tych „czwórkach”. Brakowało jej długiego szpaleru bezustannie losko czących krosien, szybkiej krzątaniny, brakowało jej radośnego, twórczego rytmu pracy, do którego była przy

zwyczajona w Bielawie. Już po upły wie trzech dni Golenia poszła do sa łowego, tow. Jana Krala.

— Dajcie mi przynajmniej pracę na „ósemkach”, bo przywykłam do wielowarsztatowości i mogę dać z sie bie więcej — prosiła gorąco. — Prze cież to i dla produkcji całej fabry ki ma znaczenie...

### Biurokratyczne przeszkody i opory

Tow. Kral tego samego dnia za prowadził Golenię do tzw. „spa lonej tkalni”, przekazując jej pró bę kierownikowi, tow. Mikusiu. — Na waszym oddziale idą „szóst ki” — powiedział — dostawcie więc 2 krosna dla tej tkaczki. Niech roz pocznie u nas pracę na „ósemkach”. Na pewno znajdzie naśladowców. Przecież pracowano już u nas na 8 krosnach.

Pracowano — owszem, lecz dawno to, niestety, czasy. Ot, przed rokiem bodaj przestano zupełnie opiekować się wielowarsztatowcami, zapomnia li o nich organizacja partyjna, rada zakładowa. Krótko mówiąc: „ósem ki” przestały istnieć.

## Nasza ankieta

Dla nas, rolników, osiągnięcia uczonych agrobiologów, zootechników i agrotechników radzieckich stały się nieocenioną wskazówką, jak podnosić na coraz wyższy poziom nasze gospodarstwa, jak stale zmagać wydajność gleby, i udoskonalać hodowlę zwierząt, jak zapobiegać chorobom roślin, wyniszczającym nieraz całe pola.

W PCR Kobierzycy, którego jestem kierownikiem, zastosowałem z wielkim powodzeniem dwa z tych doświadczeń. Pierwsze odnosi się do tzw. zimnego wychowu cieląt.

Wśród hodowców naszych istniało błędne mniemanie, że nieodzownym warunkiem pomyślnego wychowu i rozwoju cieląt jest zapewnienie im odpowiedniej ciepłoty. Doświadczenia radzieckie w tym zakresie wykazały coś wręcz przeciwnego. Stosowany tam jest system zimnego wychowu cieląt, który przyzwyczajając je do chłodu, hartuje i uodpornia je na wszelkiego rodzaju choroby.

Po zapoznaniu się z tym systemem, zaczęliśmy go stosować w naszym gospodarstwie. Od marca bieżącego roku kilka sztuk jałowizny trzymamy stale na otwartym powietrzu, zabezpieczając je tylko przed opadami atmosferycznymi.

W wyniku tego, jałowizna, chowana tak zwanym zimnym systemem, staje się rośniejsza i uzyskuje większą wagę od hodowanej w ciepłej oborze. Poza tym jałowizna zimnego wychowu odznacza się większą żywotnością i rzekocnością. Natura sama wyposażyła zwierzęta w sposoby uchronienia się przed zimnem, toteż jałowizna, pozostająca na otwartym powietrzu, nabyla dłuższej sierści.

Jednak najistotniejsze jest to, że bydło, pochodzące z zimnego wychowu, staje się bardziej odporne na wszelkie choroby. Żadna ze sztuk w ten sposób hodowanych nie zapadła na jakiegokolwiek dolegliwości, podczas gdy wśród zwierząt, trzymanych w oborach, było kilka wypadków zachorowań.

Innym cennym doświadczeniem radzieckim, stosowanym z powodzeniem w naszym gospodarstwie, jest jarowizacja ziemniaków według metody wybitnego agrotechnika radzieckiego Lysenki. Jarowizacja wyłącza choroby ziemniaków, a w szczególności najgroźniejszą, wyniszczającą nieraz całe kartofliśka — jaką są tzw. wirusy. Radziecki system jarowizacji ziemniaka polega na tym, że materiał na sadzianki zasada się dopiero w lipcu a nie w maju. Wyklucza to dostawanie się do nich wirusa. Z tych ziemniaków otrzymujemy doskonale sadzianki, o właściwej wielkości.

Te dwa osiągnięcia, zaczerpnięte z bogatego dorobku zootechniki i agrotechniki radzieckiej, stały się dla naszego gospodarstwa podstawą pomyślnego rozwoju i dają rękojmię, że z roku na rok produkcja nasza w tej dziedzinie podnosić się będzie na coraz wyższy poziom.

Agronom Henryk Zuchowicz kierownik PCR Kobierzycy zespół Dębółka, pow. sieradzki.

### Nasi korespondenci piszą

#### Nieprawdopodobne, lecz, niestety — prawdziwe

STYCZEŃ 1950 r.

Na naradzie technicznej Wydziału Gospodarczego w ZPB im. I Maja podjęto następującą uchwałę: Ażeby wykonać w pełni nałożone na nas obowiązki w okresie Planu 6-letniego, musimy między innymi usprawnić pracę naszej kolumny podwózkowo-transportowej. Poleca się przeto Wydziałowi Pracy i Placy oraz Komisji Norm opracowanie akordowych norm pracy przy wszystkich rozładunkach i załadunkach.

Wielokrotnie racjonalizator z ZPB im Okrzei, ob. Kazimierz Bednarek, wynalazł niedawno bardzo ciekawy przyrząd, przynoszący poważne oszczędności.

## Nowy wynalazek K. Bednarka z ZPB im. Okrzei



Przyrząd ten służy do badania rozruchu maszyn przedzalicznymi i pednych. Dotychczas, aby po remencie wprawić maszynę w ruch, trzeba było wmontować w nią sil-

nik i długo sprawdzać przyczyny takich czy innych ewentualnych braków. Obecnie przyrząd, skonstruowany przez ob. Bednarka, zakłada się na sprzęgu z odpowiednim obciążeniem. Podczas próby wykazuje on szybko i dokładnie, czy maszyna została dobrze złożona oraz gdzie kryje się ewentualny błąd w maszynie.

Dzięki temu, skróci się czas tych robót i zmniejszy liczbę zatrudnio nych przy nich robotników, które rzy będzie można skierować do innego zajęcia. Jednocześnie wzro sną zarobki robotników kolumny podwózkowo-transportowej.

Wydział Pracy i Placy oraz Ko misja Norm opracowują normy... KWIECIEŃ

Opracowane normy zostały wysłane do CZPB...

## Nowe wózki usprawniły pracę

W fabryce naszej od najdaw niejszych czasów rozwieszono su rowiec i zwożono odpadki do maga zynu ręcznymi wózkami na żelaz nych obrotkach. Na wózek ladowa ło się 1 beł lub worek surowca i musiał pracować przy nim 3 ludzi. Ogółem zatrudniano przy tej robocie 10 osób. Ciągnęły one te wózki po bruku, częstokroć w po cie zła.

Tego roku, począwszy od sierp-

nia, nasz transport uległ całkowi tej reorganizacji. Warunki sprzy jały, gdyż CHPE otrzymała wła śnie wózki elektryczne z Niemiec kiejskiej Republiki Demokratycznej. Dzięki temu zostały u nas zastoso wane nowe, doskonałe wózki, które dają oszczędności na sile roboczej i znakomicie usprawnia ją nasz transport wewnętrzny.

R. Guziak ZPB im. St. Kunickiego

### „Chcę i będę pracowała na ósemkach!”

Tu już jednak wyczerpała się cier pliwość przodującej robotnicy. — Chcę pracować na „ósemkach” — oświadczyła — i będę pracowała! To tak się u was popiera wielowar sztatowość? W Zakładach Bielaw skich każda inicjatywa robotników była momentalnie wprowadzana w życie. A wy mnie zmuszacie do cofa nia się, do tego, żebym robiła na „czwórkach”, od których zaczynałam pracę jako praktykantka tkaczka?

Tego samego dnia zwróciła się Go lenia do organizacji partyjnej i rady zakładowej. Powiedziała krótko, lecz stanowczo: „Czuję się na siłach pra cować na 8 krosnach. Pomóżcie mi”.

Teraz wypadki potoczyły się szyb ko. W ciągu jednego dnia zestawio no 8 warsztatów. Sekretarz organizacji partyjnej, tow. Dyla, przedstawi ciel rady zakładowej, tow. Berner, zrobili ruch w „spalonej tkalni”.

1 grudnia Stefania Golenia osią gnęła wreszcie cel swej trzytygodnio wej kampanii. I już tego samego dnia, spośród tkaczek, które przy szły oglądać wyniki jej pracy, zna la zło się wiele chętnych do przejścia na obsługę 8 krosien. Pierwsza zgło siła się tkaczka Helena Kłodas, pod której „okiem” Golenia miała się za poznawać... z pracą w ZPB...



STEFANIA GOLENIA wielowarsztatowka, przodownica pracy.

starano się biurokratycznie zdusić jej cenną inicjatywę, pominąć jej bo gate doświadczenie. Kierownik Miku ta niechętnie słuchał o „ósemkach”. Po co? „Dodatkowa robota — dodat kowy kłopot. Niech będzie, jak było dotąd”.

I z takim właśnie oportunistycz nym, beznadziejnym i bezdusznym usto sunkowaniem się do tego, co nowe, co twórcze, z takim obojętnym, bui rokratycznym podejściem do szusz nych, pełnych głębokiej troski o pro dukcję zadań robotników — trzeba walczyć zdecydowanie i z całą en ergią.

Sprawa Goleni nie jest, niestety, odosobnionym wypadkiem. Takie wy padki spotykamy i w innych zakła dach pracy. Iżle cennych myśli, ile inicjatyw marujemy się na skutek czyjejś obojętności, czyjeś tłumacze nia się „obiektywnymi” trudnościami i przeszkodami!

### Nie wolno dopuszczać do marnowania cennej inicjatywy robotniczej!

Nie ma przeszkód, gdy chodzi o pchnięcie naprzód, na nowe tory naszej walki o wcielenie w czyn śmiałych założeń naszych planów go spodarczych. Nie było przecież takich przeszkód w ZPB, skoro w cią gu jednego dnia można tam było ze stawiać od razu 8 krosien.

Rozejrzyjmy się dokładnie, czy w naszej fabryce nie ma jakiejś zapomnianej Stefani Goleni. Bądźmy czujni na wszelkie prze jawy tamszenia i hamowania twórczej myśli robotniczej.

Wyciągajmy na jaw i pętnujmy takie fakty! Otaczajmy trosk liwą opieką i pomocą jednostki, które zdecydowanie biorą się o plan i rozpowszechniają ich do świadczenia, aby szeroko rozwi nęła się wielowarsztatowość i ra cjonalizacja, aby podnosiła się wy dajność pracy i wzmagala oszczę dność!

Tacy robotnicy, jak Stefania Golenia — to nasz cenny skarb, źródło siły i mocy, niezbędne dla realizacji Planu 6-letniego.

H. Samsonowicz



### Z ŻYCIA PARTII

# Organizacja partyjna ZPB im. Harnama prowadzi załogę do zwycięskiego wykonania planu

Załoga ZPB im. Harnama przez cały okres od stycznia do października br. wywiązywała się dobrze ze swych zadań, wykonując każdorazowo plany miesięczne. Jednak w październiku plan nagle został zerwany.

Jak na tym tle przedstawia się udział organizacji partyjnej w mobilizowaniu załogi do wypełnienia zadań produkcyjnych? Co spowodowało załamanie się planu w chwili, gdy należało zmoczyć wysiłki dla zwycięskiego zakończenia pierwszego etapu Planu 6-letniego?

#### ŚCISŁA KONTROLA PRODUKCJI GWARANCJĄ SUKCESÓW

Analizując działalność organizacji partyjnych tych zakładów natrafiamy na charakterystyczny przykład uspienia czujności, wywołany samozadoleniem z osiągniętych już sukcesów.

Trzeba przyznać, że w ciągu wielu miesięcy organizacja partyjna tkwiła głęboko w zagadnieniach produkcyjnych. Już na początku roku egzekutywa dokładnie rozpracowała zadania po linii produkcyjnej dla każdego prawie członka Partii i bieżnie kontrolowała ich wykonanie. Każdy agitator otrzymał pewien od ciek produkcji, za który był odpowiedzialny. Członkowie egzekutywy czuwali nad rozwojem współzawodnictwa, współpracę z bezpartyjnymi itp. Co miesiąc kierownicy zdawali sprawozdanie z wypełnienia swych zadań. Wyniki były oczywiście. Hość współzawodniczących wzrastała z każdym miesiącem, obejmując w wrześniu 69,5 proc. załogi. Owocnie pracowali agitatorzy i organizatorzy grup partyjnych.

#### GDY ORGANIZACJA PARTYJNA SPEŁNIAŁA ROLĘ KIEROWNICZĄ

Przy wydanej pomocy organizacji partyjnej wzrastał stale udział organizacji związkowej w walce o realizację miesięcznych planów produkcyjnych. Rada zakładowa opracowała zadania dla meżów zaufania i grup związkowych. Sprawozdania składane przez meżów zaufania na comiesięcznych zebraniach pozwalały w porę usuwać różne przeszkody w dziedzinie produkcji. Dzięki wyłożonej działalności organizacji partyjnej i rady robotniczej wykazywali

coraz większe zainteresowanie dla produkcji i bardzo często sami zgłaszali się do sekretariatu partyjnego lub do sekretariatu rady, wskazując na istniejące braki oraz na sposoby usunięcia ich. Narady wytwórcze i techniczne cieszyły się stale wzrastającą frekwencją. W toku żywej dyskusji zwracano uwagę na różne usterek, hamujące codzienny wysiłek tkaczy czy przadec.

Ponieważ w każdej naradzie uczestniczył członek egzekutywy podsta wowej organizacji partyjnej, wysuwa ne przez robotników uwagi i spostrzeżenia były natychmiast uwzględniane przez egzekutywę. Wysyłano tzw. „trojki partyjne”, które po dokładnym rozpatrzeniu sprawy czuwały, aby braki zostały natychmiast usunięte.

W ten sposób egzekutywa wiedziała dokładnie, co się dzieje w każdej sali produkcyjnej. Naczelny dyrektor zakładów co miesiąc składał przed egzekutywą dokładne sprawozdanie z wykonania planu. Egzekutywa rozpatrywała także prace poszczególnych zespołów.

Organizacja partyjna starała się również, choć już z mniejszym powodzeniem, kierować pracą koła ZMP i Ligi Kobiet. Wprawdzie przedstawiciele tych organizacji wchodziły w skład egzekutywy, wprawdzie zdawali sprawozdania z ich działalności, ale, zwłaszcza jeśli chodzi o młodzież, organizacja partyjna nie znalazła jeszcze odpowiednich form opieki nad ZMP-owcami.

#### SAMOUPOJENIE OSIĄGNIĘCIAMI — PRZYCZYNA ZAŁAMANIA PLANU

Tak więc dzięki czujności, dzięki ciągłej mobilizacji całego aparatu partyjnego plany produkcyjne realizowane były pomyślnie.

Leceż coś się okazało mniej więcej w końcu września? Praca organizacji partyjnej nagłe uległa osłabieniu. Po prostu przystawiono się do tego, że plany są wykonywane. Na zebraniach organizacji podstawa wcej coraz mniej zajmowało się sprawami produkcji. Poświęcano je prawie wyłącznie przyjmowaniu i usuwaniu członków partii. Dwa następujące po sobie zebrania zajęły się tylko pogodzeniem skłóconych ze sobą to-

warzyszek. W ciągu całego miesiąca nie urządzono ani jednej odprawy agitatorów oraz organizatorów grup. Zapomniano o umacnianiu więzi między partyjnikami a bezpartyjnymi. Towarzystwo zupełnie zapomnieli o tym, że ostatni kwartał roku, to okres, który bywa najbardziej wykorzystywany przez wroga klasowe go dla załamania naszych planów produkcyjnych. Zapomnieli, że wróg czeka tylko na sposobność, na osłabienie czujności. W takim położeniu plan za październik nie został zrealizowany.

#### ZAOSTRZONO CZUJNOŚĆ, NAPRAWIONO BŁĘDY

Organizacja partyjna ZPB im. Harnama szybko zrozumiała swój błąd. Postanowiono najrychlej naprawić sytuację. Obradowała nad tym niedawno egzekutywa podstawowej organizacji z udziałem sekretarza KŁ tow. Grudzińskiego. W toku dyskusji towarzysze samokrytycznie oświadczyli własne błędy. Głęboko, z pełną troską rozdzielili nad naprawieniem zła. Postanowiono znów pobudzić do działania cały aktyw partyjny i bezpartyjny, gdyż ze słowem mobilizującym do każdego robotnika. Trojki partyjne winny co dzień kontrolować sale produkcyjne. — Trzeba pobudzić na nowo do pracy agitatorów partyjnych, meżów zaufania — mówili towarzysze. — Do walki o wykonanie planu wystąpić muszą wszyscy członkowie organizacji partyjnej. Ich przykład, ich przodujące

wyniki pod względem ilości i jakości produkcji, ich inicjatywa winny zagrzewać i pociągać za sobą całą załogę.

Uchwała egzekutywy wzywa całą załogę do rozpoczęcia bezwzględnej walki o plan. Administracja zakładu zobowiązana została do codziennej kontroli wykonania planów produkcyjnych, do wzmocnienia socjalistycznej dyscypliny pracy. Aparat techniczny przyrzeka przez stałą kontrolę parku maszynowego zmniejszyć godziny postoju i jak najrychlejszymi środkami dokonywać napraw. Organizację masową już przystąpiły do prowadzenia szerokiej akcji propagandowej wśród robotników, inicjując współzawodnictwo o proporzec przechodni.

Od posiedzenia egzekutywy minęło niewiele czasu, lecz stwierdzić należy, że uchwały jej są już systematycznie realizowane. Zarówno administracja, aparat techniczny, jak i organizacja masowa zakładu skupiły wszystkie swe wysiłki, aby nawiązać do wyłożonej pracy dla wielkiej sprawy całokształtu i terminowego wykonania rocznego planu produkcyjnego.

Organizacja partyjna ZPB im. Harnama, naprawiając chwilowe zaniedbania musi poprowadzić załogę do zwycięskiego i chlubnego zakończenia pierwszego etapu Planu 6-letniego.

S. Gwizdałowa

## „Wychował nas Stalin”

Tak brzmi tytuł książki, wydanej niedawno w Moskwie, a zawierającej zbiór artykułów robotników-stachanowców, którzy otrzymali Nagrodę Stalina w r. 1950. Autorami tych publikacji są ludzie, mający za sobą wiele lat pracy produkcyjnej; rozpoczęli ją w okresie pierwszych pięcioletek, bądź też w latach wojny z faszyzmem. Są to ludzie, wychowani przez partię bolszewicką i jej wielkiego wodza — Stalina w duchu najgłębszego umiłowania pracy i ludzi pracy.

Z opowiadań stachanowców przebiega jasna świadomość wyższości ustroju radzieckiego nad ustrojem kapitalistycznym. Autorzy opowiadają dumnie o zwycięstwach, które w kraju socjalizmu jest pracą wolną i że czołowi uczeni pracujący dla dobra ogółu obojętni jest szacunek, uwaga i troskliwość.

Stachanowcy wyróżniają się wśród ogółu robotniczego szczególnie wysoką kulturą pracy; umieją oni cenić czas i wykorzystywać go oszczędnie, racjonalnie. Z natury swej, stachanowcy są nowatorami. Niezmiernie nie poszukują oni wciąż nowych możliwości, nowych metod udoskonalenia pracy.

Ciekawą ilustracją tych poszukiwań jest opowiadanie robotnika-metalowca, Fukałowa. Gdy jego brygada walczyła o pierwszeństwo we współzawodnictwie pracy, począł on, starannie badać, w jaki sposób i jakimi metodami pracują jego towarzysze.

„Każy z nich — pisze Fukałow — miał swe zalety i swoje wady... Postanowilem od każdego brać to, co miał najlepszego i — ucząc się na błędach cudzych — postanowilem też pozbyć się własnych.”

Opowiadania zebrane w książce pt. „Wychował nas Stalin” dowodzą też, jak szybko wzrasta i podnosi się polityczna świadomość nowatorów produkcji, jak dokładnie zdają sobie oni sprawę, że ich praca umacnia potęgę gospodarczą i powiększa bogactwo umiłowanej socjalistycznej ojczyzny. Stachanowcy, którzy świecą wzorem i przykładem całemu ogółowi robotnicznemu są prawdziwymi i aktywnymi budowniczymi komunizmu. Wychowała ich Partia, wychował ich Wielki Wódz i Nauczytel mas robotniczych — Józef Stalin.

W dobie realizacji Planu 6-letniego i szerokiego rozwoju różnych form socjalistycznego współzawodnictwa pracy w gospodarce polskiej omówiona tu książka autorów-stachanowców powinna się zainteresować nasze instytucje wydawnicze, by jak najszybciej udostępnić ją w przekładzie czytelnikom polskim, którzy znajdują w niej bardzo wiele cennego i pod każdym względem pouczającego materiału.

### Festiwal Filmów Radzieckich

## „ŚMIALI LUDZIE”

Rzadko się zdarza, aby tytuł filmu charakteryzował tak trafnie jego treść, jak właśnie ten: „Śmiali ludzie”. Tak, bohaterowie tego nowego kolorowego filmu są w pełni i najgłębszym tego słowa znaczeniu ŚMIALYMI LUDZMI.

W pierwszej części filmu widzimy ich w pracy po kolejowej, w drugiej części — w czasie wojny. Wróg wtargnął w granice ojczyzny. Wszystkie wspaniałe cechy charakteru bohaterów filmu — ich odwaga i żarliwy patriotyzm — stopiły się w jedno uczucie: w wolę zwycięstwa. Wszyscy stanęli do walki z najeźdźcą. Jedni walczyli w oddziale partyzanckim, utworzonym przez sekretarza komitetu rejonowego partii, inni pełnią odpowiedzialną funkcję na zapleczu. Film ukazuje wspaniałe patos tych walk i patriotyzm ich bohaterów, odnoszących zwycięstwo nad wrogiem, m. in. dzięki sile moralnej, jaką posiadają.

Ostatnie sceny filmu przenoszą nas w czas powojenny. Wróg został zwyciężony — na pobojowiskach rozkwita znowu radośne i szczęśliwe życie. Patrząc na ekran, utralwamy się w przekonaniu, że miliony takich ludzi, jak ci których ukazuje film — miliony ludzi radzieckich — ludzi, umiejących tak walczyć i pracować, tak kochających życie — nie dopuszczą do wojny.

Andrzej Braun.

## Przodownicy akcji spisowej

Podczas przeprowadzania na terenie Łodzi Narodowego Spisu Powszechnego wyróżniło się sprawnością swej pracy i pełnym poświęceniem wykonaniem swych obowiązków wielu komisarzy spisowych — uczniów, studentów, pracowników różnych instytucji.

Poniżej zamieszczamy zdjęcia tych czołowych aktywistów spisowych.

#### BOGDAN CEL, student II roku stomatologii, jako komisarz spisowy rejonu Nr 37 pozyskał sobie na terenie Łodzi opinię najsprawniej i najszybciej pracującego komisarza. Jego rejon — pierwszy w naszym mieście ukończył akcję spisową. Stało się to już pierwszego dnia, tj. 3 grudnia o godz. 20.



Rejon Nr 37 nie należy do małych. Obejmuje on kilka ulic, położonych w pobliżu Placu Reymonta. Zamieszkuje tutaj 4.156 osób. Komisarze obwodowi pierwszego dnia wszystkich zastali w domu. Mieszkańcy tego rejonu wykazali naprawdę obywatelską postawę.

Ob. Cel nie poprzestał na osiągniętych sukcesie. Po zakończeniu pracy na swoim terenie, wraz z 25 komisarzami obwodowymi zgłosił się do pomocy przy dokonywaniu spisu w innych rejonach śródmieścia.



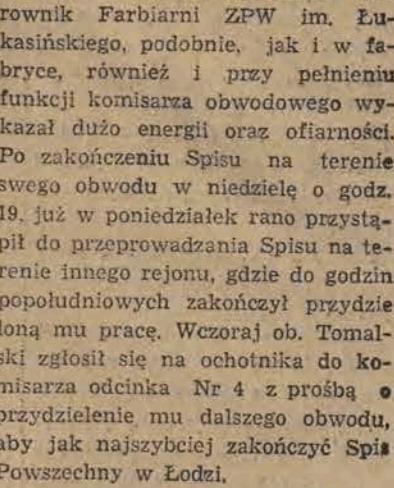
JANINA MRÓWKA, pracownica Zarządu Nieruchomości w Łodzi, pełniąc funkcję komisarza obwodowego, już w niedzielę o godzinie 17 — zakończyła pracę na swym terenie.

Ob. Mrówka wykazała się wielką pracowitością i godną uznania sprawnością. W skład jej obwodu wchodziły dwa duże domy — przy ul. Piotrkowskiej 288 oraz 290. Młoda działaczka spisowa odwiedziła wszystkie mieszkania, dokładnie i skrupulatnie wypełniając formularze spisowe.

Natychmiast po oddaniu formularzy w rejonie, ob. Mrówka, udała się do sąsiedniego obwodu przy ul. Rzgowskiej Nr 1, gdzie pomogła przy zakończeniu Spisu.

— Praca ta przynosi mi prawdziwe zadowolenie — stwierdza wyrośnięta w tej akcji aktywistka społeczna. — Zdam sobie doskonale sprawę, jak wielkie znaczenie dla naszej gospodarki narodowej posiada przeprowadzenia Spisu.

#### STANISŁAW TOMAŁSKI, kierownik Farbiarni ZPW im. Łukaszyńskiego, podobnie, jak i w fabryce, również i przy pełnieniu funkcji komisarza obwodowego wykazał dużo energii oraz ofiarności. Po zakończeniu Spisu na terenie swego obwodu w niedzielę o godz. 19, już w poniedziałek rano przystąpił do przeprowadzania Spisu na terenie innego rejonu, gdzie do godzin popołudniowych zakończył przydzieloną mu pracę. Wczoraj ob. Tomalski zgłosił się na ochotnika do komisarza odcinka Nr 4 z prośbą o przydzielenie mu dalszego obwodu, aby jak najszybciej zakończył Spis Powszechny w Łodzi.



ELIGIA CENDRYCH, — komisarz spisowy rejonu Nr 38, jest studentką Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, gdzie bierze czynny udział w pracach Zarządu Uczelnianego ZMP. Spis na terenie swego rejonu ob. Cendrych zakończyła w poniedziałek 4 km. o godz. 12 w południe.

— Tylko dzięki ofiarnej pracy naszych 20 komisarzy obwodowych i życzliwej postawie mieszkańców zdołaliśmy w stosunkowo krótkim czasie zebrać dane statystyczne od 5.082 mieszkańców naszego rejonu i wypełnić 66 formularzy B. — oświadcza ob. Cendrych.



STANISŁAW POPLAWSKI, pracownik Miejskich Zakładów Komunikacyjnych wyróżnił się jako komisarz obwodu spisowego, obejmującego domy przy ul. Napiórkowskiej 25 oraz Kruczej 1 i 3.

# PABLO NERUDA

(Laureat Nagrody Pokoju)

W roku 1924 wyszła z druku książka nieznanego jeszcze wówczas nikomu poety, Pablo Nerudy pt. „Dwadzieścia wierszy o miłości i jedna pieśń rozpacz”, która zwróciła uwagę wszystkich miłośników poezji. Książka ta wskazywała, że na terenie Ameryki Południowej pojawił się wybitny talent poetycki. Nikt nie wiedział, że pod pseudonimem Pablo Neruda kryje się młody Ricardo Reyes z miasta Temuco.

Pablo Neruda pierwszy nawiązywał do wielkich tradycji poezji francuskiej i kastylijskiej. Decydujący wpływ na jego oblicze poetyckie wywarł jednak Majakowski. O Majakowskim powiedział Neruda: „Kiedy byliśmy młodzi, wstrząsnął nami głos Majakowskiego. Wśród gromybiających systemów poetyckich z właściwą im klasyfikacją — świt i zmierzch — rozległ się głos silny, niby młot budowniczego. Poeta ujmował w ręce serce zespołu i czerpał zeń siłę do nowych pieśni. Siła, ciepło i pasja Majakowskiego są dotychczas najdoskonalszymi wzorami naszej epoki poetyckiej”.

panii w rocznicę obrony Madrytu 7 listopada 1938 roku. W słowie wstępnym czytamy: „Wielki poeta, Pablo Neruda spędził z nami pierwsze miesiące wojny. Książkę tę napisał daleko za morzem, jakby na wygnaniu. Komisarz Wojskowy Armii Narodowej wydał ją ponownie w Hiszpanii. Żoł-



przyszłość ludzkości i jej kultury, dyktowała mu słowa nowych, żarliwych poematów, jak „Oda na cześć Stalingradu”. „Druga pieśń miłosna do Stalingradu”.

Po powrocie do Chile Neruda rozpoczął czynną, ofiarną pracę w szeregach partii komunistycznej. Robotnicy wybrali go do senatu. Neruda jeździł po całym kraju, rozmawiał z marynarzami, robotnikami, górnikami. W wyborach na prezydenta partia popierała kandydaturę Gonzaleza Videli, który obiecał stać na straży demokracji i praw robotniczych, przeprowadzić reformę rolną. Po wyborach, Videla zdradził naród, dokonał zamachu stanu i podporządkował cały kraj polityce imperialistów amerykańskich. Zaczęły się prześladowania komunistów i organizacji robotniczych. Neruda rozpoczął nieubłaganą walkę ze zdrajcami i imperializmem.

Mając wielki autorytet w całym świecie, poeta ogłosił list otwarty, w którym ukazał prawdę o Chile. Wygnań z domu, który spalił agenci policji, skazany na wygnanie i zaostrze na śmierć, poematami i swym płomiennym słowem walczył Pablo Neruda niezłomnie ze zdrajcami narodu. Broniony i ukrywany przez ludzi pracy, poeta oddziaływał bezpośrednio swą poezją na wzmocnienie walki z imperializmem.

nierze republikańscy sami zrobili papier, sami złożyli książkę i wydrukowali ją. Niechże się o tym dowiedzą nasi przyjaciele i niechaj ta wiadomość zastąpi mu dedykację”. Wiersze poety stały się ulubioną lekturą żołnierzy, pomagali w walce. Tak Neruda przechodził ewolucję, stając na pozycjach poezji społecznej, poezji walki o lepsze jutro.

Podobnie jak Temuco, w którym poeta się urodził, jak Madryt, gdzie znalazł cel życia, tak trzecim miastem, które natchnęło Nerudę, był Stalingrad.

Pewnej nocy roku 1942 konsul chilijski w Meksyku, nie bacząc na swą godność dyplomatyczną, rozwiesił na murach domów osobliwe plakaty. Był to własny poemat poświęcony Stalingradowi. Wspaniała oda na cześć obrońców miasta radzieckiego przechodziła w ciekawe, oskarżenie przeciwko sojusznikom Związku Radzieckiego, którzy umyślnie zwlekali z utworzeniem drugiego frontu. Świadomość, że od losów Stalingradu, od wojny w dalekim Związku Radzieckim zależy

Daleko jeszcze było Nerudzie do poezji w pełnym tego słowa znaczeniu społecznej. W poezji Majakowskiego widział przede wszystkim harmonijną syntezę losów indywidualnych i losów wielkiej lędy. Porywała go przede wszystkim bezpośrednio wyrazu, zerwanie z wszelkim konwenansem.

Mijały lata. Neruda poświęcił się karierze dyplomatycznej. W r. 1936 Pablo Neruda był już swym wspaniałym w Ameryce Łacińskiej i konsulem chilijskim w Madrycie. Gorąca przyjaźń łączyła go z Federico Garcia Lorca i Rafaellem Alberti. Garcíę Lorca rozstrzelano w Grenadzie. Bohaterski Madryt walczył przeciwko zgrai Franco i siłom dwóch państw faszystowskich, Włoch i Niemiec. Co noc samoloty zabijały na ulicach dzieci hiszpańskie.

W tych dniach próby Neruda stanął po stronie ludu hiszpańskiego. Pismem i żywym słowem podtrzymywał zapal brygad międzynarodowych, mówił o walce i zdradzie, mówił o nadziei. W rezultacie — rząd chilijski rozkazał mu opuścić Hiszpanię.

W Chile Neruda napisał książkę „Hiszpania w sercu”. Były to wiersze pełne gniewu i uniesienia. Zostały przetłumaczone na liczne języki Europy i Ameryki. Zostały również wydane na ostatnim skrawku wolnej ziemi w Hisz-

Żywa, pełna dramatycznego napięcia akcja filmu, trzyma uwagę widzów w najwyższym napięciu. Takie sceny, jak pościg za rozpędzonym tabunem koni, fragmenty wysięgów konnych i wiele obrazków z walk partyzanckich są wprost nieporównane. Popisy jazdy konnej wywołują podziw publiczności (w zdjęciach uczestniczyli oficerowie kawalerii radzieckiej i artyści słynnej trupy sportu hipicznego Ali Beka Kantemirowa).

Film stanowi wielkie osiągnięcie reżysera Konstantego Judina. Młody artysta S. Gurzo, znany już publiczności z filmu „Młoda Gwardia”, uwytknił w roli Wasi Goweruchina typowe cechy młodzieży radzieckiej: śmiałość, skromność, gorący patriotyzm, moralną i fizyczną tężyznę. A. Gribow przy pomocy zdumiewająco prostych środków artystycznych stworzył niezapomnianą postać starego trenera Woronowa. Gra wszystkich pozostałych artystów na najwyższym poziomie.

Film „Śmiali ludzie” został odznaczony na Między narodowym Festiwalu w Karłowych Warach pierwszą nagrodą za technikę kolorystyczną. Naturalne barwy obrazu oddają w pełni urzekające piękno kaukaskiego krajobrazu.





## W trosce o człowieka pracy W Kobierzycku powstają nowe domy

W chwili przejmowania byłych obszarowych majątków przez Państwowe Gospodarstwa Rolne, stan budynków, zamieszkałych przez robotników rolnych przedstawiał się fatalnie. 90 procent dachów było dziurawych, toteż w porze opadów woda zalewała mieszkania. Kaluże zbierały się na glinianych polepach, gdyż podłogi drewniane posładały zaledwie 10 procent izb.

Pojedyncze okna — źle dopasowane, nie stanowiły żadnego zabezpieczenia przed zimnem. W takich oty warunkach żyli robotnicy rolni w okresie przedwojennym.

Po wyzwoleniu również i w tej dziedzinie nastąpiła radykalna zmiana. Stopniowo, nakładem olbrzymich sum rozpoczęto remon-

ty domów robotniczych. I dziś nie znajdzie się mieszkania robotnika rolnego, do którego lałaby się dziurawym dachem woda. Nie znajdzie się również mieszkanca, w którym nie było by podłogi. W bież. roku wysmarowano dachy i wyreperowano wszystkie dachy, w większości mieszkań założono podwójne okna. W PGR inżynier wysmarowano wszystkie dachy w domach robotników, założono po



dwojne okna i pomalowano ramy okienne. W zespole Nakleńnica wysmarowano, jak to rolnicy określią — kilkanaście „hektarów dachów”. Tak samo przedstawia się sprawa w pozostałych majątkach.

Rozpoczęto również budownictwo nowych domków mieszkalnych. Są to domki dwurodzinne, składające się z 2 pokoi z kuchnią, przedpokoju i spiżarki. Rodzina robotnika rolnego otrzymuje również budynek gospodarczy. Ogródki przy domach i piękne mieszkania, stwarzają warunki życia, godne człowieka pracy.

Domki takie buduje się w PGR w Kobierzycku, we Włynicy, Rszewie, Kruszowie i Dzierżbicach.

W Planie 6-letnim w województwie łódzkim przewidziano budowę około 100 nowych domków dla robotników rolnych.

### AKCJA SOCJALNA I KULTURALNA

Akcja społeczna i kulturalna — to termin w ogóle nie znany przed wojną wśród robotników rolnych.

Powstały punkty pierwszej pomocy, których w gospodarstwach PGR województwa łódzkiego jest 18, oraz 7 ambulatoriów. Powstało 39 stałych przedszkoli czynnych cały rok oraz liczne żłobki i przedszkola sezonowe, z których korzystają również dzieci mało i średnio-wiekszych chłopów z okolicznych wsi.

W 99 świetlicach, wyposażonych w biblioteki, radia, gazety, gry towarzyskie i sprzęt sportowy — starsi i młodzi znajdują po pracy kulturalną rozrywkę. Czynne są również trzy świetlice dziecięce, w 1951 roku powstanie dalszych 8 świetlic dziecięcych.

PGR-y województwa łódzkiego poszczycić się również mogą 4 do brymi zespołami świetlicowymi, które występowały w łódzkich świetlicach fabrycznych. Robotnicy rolni coraz liczniej korzystają

z czasów pracowniczych i wczasów leczniczych. W bieżącym roku z wczasów leczniczych korzystało 77 osób. 11 dzieci przebywało w sanatoriach i prewentiach. Jeszcze w bieżącym roku wyjeżdźcie 2 dzieci do „Domu Zdrowia Dziecka” w Rabce.

Wycieczki w ramach wczasów niedzielnych do kin, teatrów oraz dalsze wycieczki, jak na przykład do kopalni śląskich i nad morze, pozwoliły zapoznać się robotnikom rolnym z pracą górniczą i robotnika portowego, zacieśnić więzy sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Analfabeci i półanalfabeci korzystali z kursów zorganizowanych w PGR-ach. W Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbyło się w PGR-ach 12 występów „Artosu”, witalnych przez robotników z entuzjazmem. Zorganizowano w świetlicach 19 kursów języka rosyjskiego.

W PGR Kobierzycku pod budowę domków dla robotników wybrano najlepszy zdrenowany teren. Obecnie pracują tu murarze, cieśle, stolarze. W wybudowanych domkach zakłada się okna, drzwi, podłogi. 16 dwurodzinnych domków i 16 budynków gospodar-



Tak wyglądają nowe domy dla pracowników PGR w Kobierzycku

### Ważniejsze telefony:

- 22 — Pow. Kom. M. O.
- 31 — Pow. Rada Narodowa
- 32 — Pow. Zakł. Elektryczny
- 33 — Miejski Posterunek MO
- 41 — Straż Pożarna
- 50 — Miejska Rada Narodowa
- 102 — Prezydium Pow. Rady Narodowej
- 91 — Urząd Zdrowia
- 108 — Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych, ul. Narutowicza 20
- 20 — Szpital Powiatowy
- 34 — Ubezpieczalnia Społeczna
- 7 — Walenta, Apteka
- 52 — Chaćnińska, Apteka
- 106 — Apteka „Pod Orłem”

## W województwie łódzkim Narodowy Spis Powszechny dobiega końca

Narodowy Spis Powszechny na terenie województwa łódzkiego przebiega szybko i sprawnie. Po nad 9 tys. komisarzy obwodowych od niedzieli, 3 grudnia, wypełnia formularze spisowe w gromadach i miastach województwa łódzkiego.

Już w niedzielę, 3 grudnia, w pierwszym dniu Spisu, w Pabianicach, Zgierz, Łasku i Kutnie obwodowi komisarze spisowi w 80 procentach zebraли dane statystyczne, dotyczące spisu ludności i zamieszkałych nieruchomości.

Ludność wsi i miast naszego województwa wszędzie przyjmują życzliwie komisarzy spisowych i ułatwiają im pracę przez uprzednie przygotowanie niezbędnych

do Spisu informacji. W wielu gromadach w powiecie łódzkim, brzezińskim i radomszczańskim komisarze spisowi otrzymywali od mieszkańców wsi kartki, na których wypisane były wszystkie informacje, dotyczące arealu upraw, ilości ziemi, inwentarza żywego i narzędzi rolniczych. Już w niedzielę rano — mało i średnio-rolni chłopci, udzielając odpowiedzi na pytania zawarte w formularzach naocześnie przekonałi się, jak bzdurne i kłamliwe były plotki rozsiewane o Spisie w ubiegłym tygodniu przez spekulantów i bogaczy wiejskich.

Do dnia wczorajszego w miastach województwa łódzkiego Spis przeprowadzony został już w 95 proc., a na terenie gmin i gromad w 70 procentach.

## Fabryka Krosien Bawełnianych w Zduńskiej Woli — melduje o wykonaniu planu rocznego

Radosnym gwizdem obwieściła syrena Fabryki Krosien Bawełnianych w Zduńskiej Woli o wykonaniu w dniu 1 grudnia br. planu na rok 1950. Wykonanie planu na 30 dni przed terminem to nie lada sukces i załoga może być z tego dumna. Wykonanie planu to wysiłek całej załogi, ale też i zasługa najbardziej ofiarnych pracowników. Do nich należy **tow. Józef Starczyk** z oddziału mechanicznego, czterokrotnie zdobywca pierwszego miejsca we współzawodnictwie. Pracując na tokarni wyrabia przeciętnie 177 procent normy i na zapytanie jakie metody stosuje, że tak poważnie osiąga rezultaty, odpowiada zakłopotany, że pilnuje swojego warsztatu i pracuje już kilkanaście lat, a więc i wprawę ma dużą. Młodzi robotnicy ZMP-owcy postanowili dorównać starszym. Brygada młodzieżowa ob. Ryszarda Kowalskiego w składzie: Zbigniew

Listowski, Jerzy Jałowiczka i inni, osiąga 130 procent normy. Człowiek przodowniczy oddziału fermierni to **tow. Wincenty Maśkiewicz**, wyrabiający 280 proc., **Zygmunt Maśkiewicz** — 270 proc., **Józef Maśkiewicz** — 254 procent i **Józef Jeziorski**, wyrabiający 181,4 procent normy.

W hali montażowej zasługuje na uznanie grupa młodzieżowców ob. **Henryka Miśkiewicza**, w składzie **Adam Ruta**, **Józef Kłoczek**, **Tadeusz Piotrowski**, **Włodzisław Goliński** i **Tadeusz Rydzewski**.

Przyczynił się do przedterminowego wykonania planu racjonalizator **tow. Ludwik Goszczyński**. Jego uproszczona metoda konstrukcji krosna przyniosła fabryce wielkie oszczędności.

Z okazji zakończenia przedterminowego planu produkcji odbyła się w zakładzie masówka. Zabierający głos podkreślali, że podwoją swe wysiłki, aby nadal przyspieszać wykonanie planów. G. S.

### Zięberska Fabryka Szrotek wykonała plan roczny

Załoga fabryki szrotek, dzięki zespołowemu współzawodnictwu wykonała przed terminem plan produkcji rocznej w dniu 23 listopada 1950 roku.

Przez wykonanie planu załoga zaoszczędziła na surowcu 30 tysięcy złotych, a obrót zwiększyła o 90 tysięcy złotych. J. M.

**Władysław Rymkiewicz** 38)

## Ziemia wyzwolona

Powieść

— Ze ciężko żyć, że dawniej było lepiej i tak dalej — odrzekł przedko pocztowiec i zastąpił się przed surowym wzrokiem Frelki kuflem piwa z grubą warstwą piany, w której umoczył usta.

— „Dawniej mi było lepiej”? — przedrzeźniał Frela. — Puknij się pan w głowę! — Siedem ha, to jest czternaście morgów.

Rozpartyszy się łokciami na stole pytał:

— Który chłop z Kongresówki miał więcej, niż sześć morgów? Bo tu, na Żuławy, przyszli głównie małorolni. A znów, co do Galicji, to ja panu powiem, jak tam było dawniej. W ośmioro, my z rodzicami głodowali na jednym hektarze. Mielismy dziadowskie życie. Ojciec był zmyślny, bijaki w lesie wycinał, na mularce i ciesiołce się znał, nawet trumnę dla lichszego nieboszczyka zrobić umiał. Jak to powiadali, miał „siedem fachów, a osma biedę”. No, i co? Zawsze nam brakowało ziarna do obsiania tego hektara, a od marca, to już każdego roku głód zaglądał do chałupy. A takich jak my było więcej! Więc niech nam tu nie świecą w oczy, że dawniej było lepiej. Teraz mam ja swoje 5 ha i wiem, że z głodu nie zdechną i dzieci na ludzi wyprowadzę, bo naukę mają darmo. A, bo to dawniej ja bym mógł się czegoś takiego spodziewać?

— Senne marzenie, obywatelu! — odrzekł z humorem Sarniuk i małym ruchem pogłaskał swoją łysinę z kępami ryżych włosów.

— A bo to mi — ciągnął dalej Sarniuk — czego teraz brakuje? Żeby ino baba nie była taka pyskata!

W gęstym rechocie śmiechu przy stoliku komendant rzucił jowialnie:

- Teraz się wydało, że soltys na ryby chodzi, żeby babskiego gdakania w domu nie słuchać.
- A pan — spytał piękniś — z jakiej wsi?
- Z Kobylan w krakowskim powiecie.
- W Galicji zawsze było chłopom marnie.
- Wiedzom, to — wtrącił Banaś — na Górnym Śląsku nie było lepiej.

Fajkę z ust wyjął i wierzchem dłoni otarł ślinę. — Ojciec miał dwa ha, a było nas czworo braci. Ja zostałem przy gospodarce, jeden brat posełdł na zduna, drugi na kowala, a trzeci, najstarszy, za dwadzieścia dni odrobku dzierżawił pół ha gruntu. Weźcie sobie teraz do głowy, gdzie tu gadać o uczeniu dzieciaków?

Oszklone drzwi otworzyły się szeroko i do zadymionej sali wionął świeży zapach mokrej ziemi, wieczornego chłodu i zroszonej deszczem zieleni. Janik mrużąc oczy pojawił się w drzwiach.

Na widok Sarniuka, siedzącego przy soltysie, zatrzymał się w pewnej odległości, jak gdyby wahając się, czy podejść do stolika, przy którym siedzieli. Wobec Sarniuka odczuwał zawsze jakiegoś nieśmielenie. Raz — z powodu tragicznego wypadku z Troską. A po drugie — z powodu surowości Sarniuka, który był wymagający w pracy i chciałby wypruć z siebie i z ludzi wszystkie żyły, żeby robota była zrobiona rzetelnie i na czas.

Nie mogąc przewyciężyć niechęci do Sarniuka, skierował się do bufetu.

Ale właśnie Sarniuk zawołał pierwszy: — Janik, a chodźcie do nas!

Ustawili mu krzeselko między Banaśm i Sarniukiem.

— Siadaj!

Sarniuk zamówił dla Janika bombę piwa i zaczął dopytywać się, co słychać w Łukaszewie, jak pracuje „samowarek” (tak nazywał pompę parową Janika).

(dalszy ciąg nastąpi)

## Prace i osiągnięcia TPPR w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wszystkie organizacje masowe i społeczne przystąpiły do wytyczonej pracy. Największy jednak udział w propagowaniu osiągnięć ZSRR przypadł Towarzystwu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, posiadającemu liczne placówki terenowe w miastach, miasteczkach, osadach i wioskach województwa łódzkiego.

Koła TPPR urządzają odczyty, akademie, wieczory i poranki artystyczne itp. Ponadto zakładane są biblioteki uruchamiane kioski z książkami, urzą-

dzane wystawy wydawnictw radzieckich.

W pierwszych dwóch dekadach „Miesiąca” ogłoszono ponad 2000 referatów i odczytów, w których uczestniczyło ponad 200 tys. słuchaczy. Odbyło się 400 wieczorów świetlicowych i poranków artystycznych, urządzono 92 występy teatralne, setki imprez sportowych, zabaw ludowych itp.

W miastach i wsiach uruchomiono 110 kiosków z wydawnictwami radzieckimi, 38 wystaw książek, 400 wystaw obrazujących życie i osiągnięcia narodów Związku Radzieckiego.

Zarząd Okręgu TPPR zorganizował wyjazdy w teren województwa, grup studentów z teatrykiem kukielkowym. Występy te cieszyły się znaczną frekwencją. W Ozorkowie np. przedstawienie oglądało 800 widzów.

W licznych zakładach pracy, gromadach i szkołach odbyły się odczyty połączone z przezroczkami. Grupy łączności miasta ze wsią ofiarowały dla uczczenia Miesiąca liczny wiejskim kołom TPPR zestawy książek i czasopism. Udzieliły pomocy w urządzaniu gablotek i fotogazetek.

Powstały liczne koła TPPR. W miastach założono ich ogółem

### Zmiana trasy autobusu do Łowicza

PKS Ekspozytura Osobowa w Łodzi zawiadamia, iż od dnia 4. 12. 1950 r. na linii Łódź—Łowicz—Bołimów, na odcinku Łowicz—Bołimów autobus jeździ starą trasą — to znaczy: Łowicz — Arkadia — Nieborów — Bołimów, a nie jak dotychczas Łowicz — Kompina — Bednary — Bołimów.

skich już wkrótce zostanie oddanych do użytku. Z niedanych czworaków, w których gnieździło się po 12 rodzin, robotnicy rolni przenieśli się do pięknych domków. Dwa z nich są już zamieszkałe.

Wchodzimy do mieszkania brygadisty polowego, ob. Antczaka. Białe, lakierowane, podwójne okna, białe drzwi i jasne ściany; przez duże okna wpadają promienie jesiennego słońca.

W mieszkaniu zastajemy ob. Michalina Antczaka, żonę brygadysty. — „Mąż pracuje w tym majątku przez 30 lat — opowiada ob. Antczak. — Przed wojną mieszkaliśmy zawsze w czworakach bez podłogi, a na ziemi ustawialiśmy naczynia, do których spływała woda z dziurawego dachu. Nędzne zarobki nie pozwalały nam na to, żeby z własnych pieniędzy wykonać jakieś remonty.

Właściciel majątku nie chciał reperować dachów na własny koszt. W PGR, wyremontowano nam mieszkanie, a teraz otrzymałmy ten piękny domek. Na własne posadzimy drzewa w ogrodzie i wtedy będzie u nas pięknie. Dzieci nasze w takich warunkach wyrosną na zdrowych obywateli.

Rząd Polski Ludowej dba o człowieka pracy, stwarzając mu z roku na rok coraz lepsze warunki bytu.” (bor.)



Tak wyglądają nowe domy dla pracowników PGR w Kobierzycku

## Prace i osiągnięcia TPPR w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

53, na wsi — 91. Ogółem Towarzystwu przybyło 3844 nowych członków. Przewiduje się, że w woj. łódzkim istnieje będzie po zakończeniu „Miesiąca” ogółem 138 robotniczych kół TPPR, 551 kół wiejskich i 700 kół młodzieżowych.

W „Miesiącu” wzrosło także zainteresowanie nauką języka rosyjskiego. Zorganizowano 117 nowych kursów.

Cyfry te świadczą o wzroście zainteresowania się mas pracujących naszego województwa życiem narodów Związku Radzieckiego. Coraz więcej robotników studiuje pilnie radzieckie osiągnięcia produkcyjne i techniczne, przenosząc je na teren warsztatów pracy. Coraz więcej chłopów uczy się na doświadczeniach kolchoźników, jak podnieść dobrobyt wsi.

Kutno  
w „Dniach Przeciwwgruzliczych”

Jak co roku, w dniach od 1 do 10 bm. Oddział Powiatowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Kutnie organizuje „Dni Przeciwwgruzlicze”.

W dniu 2 bm. w sali PRZZ odbył się wykład o gruźlicy dla społeczeństwa kutnowskiego, w dniu 3 bm. podobnych wykładów wystąpił członkowie koła Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia.

10 grudnia lekarze Krośniewic i Zychlina, prelegenci ZMP, Ligi Kobiet i ZSCH wygłoszą odczyty na temat walki z gruźlicą w spółdzielniach produkcyjnych i PGR.

Podczas trwania „Dni przeciwwgruzliczych” na wieś wyjeżdżają ekipy lekarskie dla przeprowadzenia badań ludności.





Co pisała prasa łódzka w dniu 6 grudnia 1930 r.

PONAD 20.000 LUDZI — BEZ PRACY

Gazety drukują całostronicowe wywiady z dyrektorami wielkiego przemysłu w sprawie masowego zamknięcia zakładów pracy.

Dyrektorzy wyjaśniają, że przyczyną całkowitego wstrzymania produkcji jest kotosalny zastój, jaki obecnie panuje w Łodzi.

Ogółem przewiduje się, że wielki, średni i mały przemysł włókienniczy zredukują w dniach najbliższych ponad 20 tysięcy ludzi.

DLA ZAGRANICZNYCH BANKIERÓW...

W miesiącu listopadzie Skarb Państwa wypłacił zagranicznym bankom 66 milionów złotych tytułem procentów za pożyczki uzyskane w latach poprzednich.

W POSZUKIWANIU CHLEBA

W bramie domu przy ul. Pustej 44 w Rudzie Pabianickiej targnęła się na życie 19-letnia Janina Grabeczka — przybyła z Warszawy do Łodzi w poszukiwaniu jakiegokolwiek pracy.

Grabeczka w ciągu kilku dni wędrowała po firmach łódzkich w poszukiwaniu pracy, a nie znalazła zajęcia — kupiła w aptece trucizny i popchnęła samobójstwo.

SKANDAL POLICYJNY W WARSZAWIE

Sąd okręgowy w Warszawie uniewinnił czterech oskarżonych w procesie jednego z bankierów. Jak się okazało podczas rozprawy — policja warszawska wymusiła na niewinnych osobach fałszywe zeznania — bijąc i torturując swe ofiary w barbarzyński sposób.

Między innymi fałszywie oskarżona Peciakowa na skutek bicia ma połamane nogi, oskarżony Karolak nie styży i t. d.

Co usłyszymy przez radio

Program na dzień 6 grudnia br. 11.50 „Głos mają kobiety”, 12.04 Dziennik. 12.15 Przerwa. 13.30 Koncert szkolny dla klas I i II. 14.10 „Wszelchnia Radiowa”. 14.30 Aud. szkolna dla klas V — VII. 14.50 Koncert orkiestry PR. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Pogadanka dla kursów partyjnych w mieście I stopnia. 16.10 Audycja aktualna. 16.20 Recital wionolozelowy Witolda Stankiewicza. 16.40 „Czy wiecie...?”. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 Dziennik. 17.35 Aud. sportowa. 17.45

Aud. dla młodzieży. 18.00 IV odc. powieści L. Gomoliciego pt. „Lokaut”. 18.20 Muzyka lekka. 18.45 Aud. dla kobiet. 19.00 „Wszelchnia Radiowa”. 19.20 Koncert reprezentacyjny Wielkiej Orkiestry Symfonicznej. 20.00 Dziennik. 20.30 „Śpiewamy polskie pieśni masowe”. 20.45 „Salon Łazi Klementyny” — słuchowisko. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 „Światło nad ziemią” — kolejny odcinek powieści S. Babajewskiego. 22.20 Koncert. Transm. z Pragi (Czechosłowacja). 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka poważna.

TEATRY I KINA

„NOWY” — godz. 19.15 „Brygada szlifera Karhana”. „POWSZECHNY” — godz. 19.15 próba generalna sztuki A. Uspieńskiego pt. „Przyjaciele”. IM. JARACZA — próba generalna sztuki Popowa pt. „Rodzina”. „PINOKIO” — godz. 17 „Pan Tom buduje dom”. „ARLEKIN” — godz. 17 „Sambo i lew”. „LUTNIA” — godz. 19.15 „Swobodny wiatr”. „OSA” — godz. 19.30 „Złote niedole”.

ROMA — „Bitwa stalingradzka” I seria, godz. 18, 20. STYLOWY — „Salawat wódz Basków”, godz. 18, 20. SWIT — „Bitwa stalingradzka” II seria, godz. 18, 20. TATRY (dla młod.) — „Timur i jego drużyna”, godz. 16.30, 18.30, 20.30. WISŁA — „Jasna droga”, godz. 16.30, 18.30, 20.30. WŁÓKNIARZ — „Droga do stawy”, godz. 16.30, 18.30, 20.30. ZACHĘTA — „Upadek Berlina”, I seria, godz. 18, 20.

Z mistrzostw kl. A

W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo klasy A okręgu łódzkiego w grupie II nareszcie LZS Pławno zdobył pierwszą bramkę i to z Unią w Piotrkowie. Wynik był remisowy 1:1.

Table with 3 columns: Team, Goals, Points. Includes teams like Związkowiec Tomaszów, Unia Piotrków, Włóknierz Zd. Wola, etc.

O Puchar Polski

W Pabianicach odbył się półfinałowy mecz o Puchar Polski pomiędzy tamtejszym Włóknierzem a Kolejarzem z Łodzi. Zwycięstwo odniosła drużyna miejscowa w stosunku 3:1.

Obecnie odbędą się finałowe spotkanie na szczeblu okręgowym w nadchodzący piątek w Pabianicach pomiędzy tamtejszym Włóknierzem a Unią z Piotrkowa. Zwycięzca tego meczu spotka się w roku przyszłym z reprezentantem okręgu poznańskiego.

Książka radziecka - przyjaciel i doradca

„Książka jest chyba najbardziej skomplikowanym i największym ze wszystkich cudów, jakie stworzył człowiek na drodze do szczęścia i do przyszłej potęgi” (Maksym Gorki).

Książka radziecka jest potężnym środkiem wychowawczym, źródłem niewyczerpanej wiedzy, przyjacielem i doradcą, uczy miliony ludzi, jak żyć i pracować, jak walczyć i zwyciężać.

Książka radziecka jest nierozdzielnie związana z interesami ludu — kroczy w awangardzie postępu i demokracji, bezkompromisowo i wytrwale walczy o sprawę pokoju, o sprawę socjalizmu. Toteż miłośnicy książki, dbałość o książkę, zainteresowanie nią jest cechą charakterystyczną ludzi radzieckich.

700 MILN. KSIĄZEK W CIĄGU JEDNEGO ROKU

Bujny rozwój działalności wydawniczej w ZSRR charakteryzują m. in. dwie następujące liczby: podczas gdy w roku 1943 wydano w ZSRR 540 milionów egzemplarzy książek — to w roku ubiegłym, 1949 ilość wydanych egzemplarzy wyraża się ogromną liczbą 700 milionów — jest to więcej niż łączne cyfry książek, wydanych w 1949 r. w Stanach Zjednoczonych, Anglii i Francji.

Działalność wydawnicza ZSRR zajmuje pierwsze miejsce w świecie nie tylko pod względem ilości, zajmując się przede wszystkim pod względem jakości. Przepojona humanizmem książka radziecka jest źródłem natchnienia dla milionów obywateli radzieckich, dla milionów ludzi pracy, którzy w krajach kapitalistycznych nieustannie walczą o swe wyzwolenie, dla narodów demokracji ludowej, którym wskazuje drogę do szczęścia, do lepszej socjalistycznej przyszłości.

NAUCZYCIEL NOWEGO ŻYCIA

„Nasza literatura i sztuka stają się coraz bardziej chorązami naszej epoki stalinowskiej — piśmiennictwo towarzyszy Molotowowi z okazji 70-lecia urodzin Józefa Stalina — w dużej mierze pomagają w sukcesach narodu radzieckiego, zagrzewając go do pracy i walki, szerząc wpływ radziecki daleko poza granicami naszej ojczyzny”.

Książka radziecka uczy nas budować nowe, lepsze życie, pomaga w codziennej pracy i walce. Toteż za interesowanie się książką radziecką wśród naszego społeczeństwa jest bardzo duże. W ciągu 10 miesięcy bieżącego roku polscy czytelnicy na byli ponad półtora miliona książek radzieckich (tylko w języku rosyjskim) — to znaczy dwukrotnie więcej, niż w roku ubiegłym.

Ponad 80 proc. pozycji każdej nowej partii książek jest z miejsc wykupowanych, a wiele zakładów pracy zainicjowało na prośbę pracowników zakupy zbiorowe. Dotyczy to one w pierwszym rzędzie książek klasyków marksizmu - leninizmu, najnowszych wydań dzieł Lenina i Stalina oraz dzieł fachowych. Literatura polityczna i gospodarcza stanowi blisko 1/3 ogółu wydawnictw radzieckich. Książki z zakresu literatury pięknej stanowią 1/5 wszystkich wydawnictw radzieckich.

PRZEBOGATA TEMATYKA

Ogromna jest różnorodność tematów, które w swych utworach poruszają pisarze radzieccy. Dla wielu autorów niewyczerpanym źródłem natchnienia są bohaterские zmagania narodów radzieckich w czasie ostatniej zwycięskiej wojny z faszyzmem.

„Biała Brzoza” — Bubiennowa, „Burza” — Erenburga, „Wiosna nad Odrą” — Kazakiewicz, takie niezapomniane książki, jak „W oko pacho Stalingradu” — Niekrasowa, czy „Szoza Wołokolamska” Becka i wiele, wiele innych opowiadają o niezłomnym duchu narodu radzieckiego, o potężnej Armii Radzieckiej, o triumfie wolności nad ciemnymi siłami faszyzmu.

Jednym z tematów, do którego stale sięgają radzieccy pisarze, jest pełna bohaterskiego patosu praca radzieckich ludzi. Książki takie jak: „Starek Derbent” — Krymowa, czy „Daleko od Moskwy” — Ażajewa ukazują zapał i entuzjazm pracy dla dobra radzieckiej ojczyzny.

Osobnym, niezwykle bogatym i przepięknym rozdziałem literatury radzieckiej jest książka dla dzieci. — Specjalizują się w piśmiennictwie tego rodzaju najznakomitsi literaci i poeci: Lew Kassil, Marszak i Czukowski. Wspaniałe wydane, bogato ilustrowane radzieckie książki dziecięce są ulubioną rozrywką naszych najmłodszych czytelników, którzy bawiąc się, uczą się z nich jednocześnie szacunku i miłości do człowieka, entuzjazmu pracy.

niezawodny przyjaciel i doradca

Przed wystawami książek radzieckich



W obozie pięściarskim przy ul. Pogonowskiego panuje dobry nastrój

Wczoraj na obóz pięściarski zorganizowany w Łodzi przez PZB, przybyli już prawie wszyscy wyznaczeni zawodnicy, z wyjątkiem Antkiewicza, który prawdopodobnie nie przyjedzie na obóz, gdyż ma się poddać operacji.

Z trzech znanych pięściarzy do meczu z Czechosłowacją przygotowują się już pod okiem Sztama: Woźniak, Kasperczak, Bazarnik, Matloch, Kudłacki, Sadowski, Chychla, Krawczyk, Kolezyński, Nowara, Paliński, Grzelak, Szymura, Drapała i Jaskóła.

Pierwszą wizytę złożyliśmy naszym pięściarzom wczoraj przed południem. W obozie panuje ścisła dyscyplina, w której wokół młodego zetempana kole Nasielskiego zgrupowali się wszyscy nasi pięściarze. Chłopcy z uwagą przysłuchują się prelegentowi. Mówi on o II Światowym Kongresie Obrońców Pokoju, który nie dawno obradował w Warszawie, mówiąc o wielkim znaczeniu walki o pokój.

— Kto wejdzie do reprezentacji to na razie trudno przewidzieć. W niedzielę formie są już według mnie: Woźniak, Bazarnik, Chychla i Nowara. Start Chychły stoi jednak pod znakiem zapytania, bo nie wiadomo, czy niedawno odniesiona kontuzja pozwoli mu w niedzielę stanąć w ringu. Dziś jeszcze ręka Chychły zostanie prześwietlona. O udziale więc jego w reprezentacji zadecyduje zdjęcie.

NIE ZANIEDBANO PRACY KULTURALNO - OŚWIATOWEJ

Naturalnie nie przerywamy rozmów i udajemy się do sali gimnastycznej, w której wokół młodego zetempana kole Nasielskiego zgrupowali się wszyscy nasi pięściarze. Chłopcy z uwagą przysłuchują się prelegentowi. Mówi on o II Światowym Kongresie Obrońców Pokoju, który nie dawno obradował w Warszawie, mówiąc o wielkim znaczeniu walki o pokój.

ZAPRAWA TECHNICZNA

Po wykładzie rozpoczęła się zaprawa techniczna. W dużej czystej sali chłopcy walczyli z „cieniem”, próbowali wyprowadzania lewych i prawych sierpow w naturciu i w odskokach i wreszcie dobrze „wypompowani” (przekładając na język zwykły: zmęczeni) udali się do swych pokoi, aby odpocząć przed obiadem.

JEST CZAS I NA ROZRYWKĘ

Wczoraj wieczorem pięściarze nasi byli obecni na „Wieczorze Pieśni i Tańca” w „Ognisku”, a dziś lub jutro wybiorą się do teatru „Lutnia” na przedstawienie „Swobodny Wiatr”.

Skład naszej reprezentacji ustalony zostanie nie wcześniej jak w czwartek lub piątek.



F. SZTAM trener naszych pięściarzy

Wczoraj wieczorem pięściarze nasi byli obecni na „Wieczorze Pieśni i Tańca” w „Ognisku”, a dziś lub jutro wybiorą się do teatru „Lutnia” na przedstawienie „Swobodny Wiatr”.

JEST CZAS I NA ROZRYWKĘ

Wczoraj wieczorem pięściarze nasi byli obecni na „Wieczorze Pieśni i Tańca” w „Ognisku”, a dziś lub jutro wybiorą się do teatru „Lutnia” na przedstawienie „Swobodny Wiatr”.

Skład naszej reprezentacji ustalony zostanie nie wcześniej jak w czwartek lub piątek.

Tabela ligi koszykowej żeńskiej

Table with 3 columns: Team, Wins, Losses, Points. Includes teams like AZS Warszawa, Gwardia Kraków, Spójnia Warszawa, etc.

Tabela rozgrywek o wejście do ligi zapasniczej

Table with 3 columns: Team, Wins, Losses, Points. Includes teams like ŁKS Włóknierz, Spójnia Warszawa, Unia Swarzędz, etc.

Koszykarki FSGT w Łodzi rozegrają jeden mecz z reprezentacją CRZZ, drugi — z reprezentacją Włókniarza

W nadchodzący piątek i niedzielę odbędą się w Łodzi międzynarodowy mecz koszykówek kobiecych z udziałem drużyny FSGT z Francji. Jest to bardzo dobry zespół, który ostatnio odniósł sukces w Czechosłowacji.

Dzięk — ze Spójni stołecznej, Moczarska i Edelman Alicja — ze Spójni gdańskiej, Hojczówna — ze Spójni grudziądzkiej, Kamecka i Jaznicka — z Kolejarza stołecznego, Zajczewska z miejscowej Unii oraz Paprotówna z ŁKS Włókniarza.

W niedzielę FSGT będzie miała z przeciwnikami zespół repr. Zrzeszenia Włókniarzy.

Przed sezonem sportów zimowych w ZSRR

MOSKWA. W Związku Radzieckim trwają przygotowania do sezonu zimowego. Zatwierdzony ostatnio kalendarz zawodów narciarskich i łyżwiarskich obejmuje szereg imprez masowych i wyczynowych we wszystkich ośrodkach sportów zimowych ZSRR.

wszechzwiązkowe, korespondencyjne zawody narciarskie, w których weźmie udział imponująca liczba ponad 1 milion zawodników i zawodniczek. W początkach stycznia rozegrane będą również zawody narciarskie z udziałem czołowych zawodników. Biegi piaskie odbędą się w Leningradzie a sialom i skoki w Bekuriani (Gruzja).

W dniach 7—21 stycznia odbędą się

W dniach 7—21 stycznia odbędą się

Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego. Przewidywała szereg ciekawych artykułów, nadających się na upominki świąteczne i noworoczne.

Centrala Zbytu Węgla. Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione KATOWICE, ul. Kościuszki 30, tel. 36941-45.

Pracownicy poszukiwani. Maszynistka, wartownika i gońca zatrudni natychmiast RSW „Prasa”, Piotrkowska 68. Zgłaszać się Referat Personalny. 108.

OGŁOSZENIA DROBNE. ZGUBIONO książeczkę z ubezpieczeni na nazwisko Pańczyk Maria. 18179. ZGUBIONO legitymację ubezpieczeni na nazwisko Szymdt Anna. 18176.

GLOS. Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE. Tel.: 215-11.